



TYGODNIK REGIONALNY

Powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski, lubliniecki, wieluński i pajęczański

Dodatek specjalny

"Niepodległa Polska, nie została wynegocjowana w Magdalence, lecz zrodziła się w wyniku czerwcowych wyborów. Jednym z największych paradoksów historii upadku komunizmu w Polsce jest fakt, że udział w wyborach, na co obóz antykomunistyczny zgodził się niechętnie, widząc w tym dość wygórowaną cenę za zgodę władz na powrót „Solidarności”, okazał się najważniejszą zdobyczą Okrągłego Stołu (...) Dopuszczony wówczas do głosu naród – po raz pierwszy od lat z górą czterdziestu – wypowiedział się jasno i zdecydowanie przeciw komunizmowi (...)” – taką tezę przedstawił historyk Jan Skórzyński. Trudno się z tym nie zgodzić.

czytaj str. 6–10

Częstochowski Dzień Wolności

**25 LAT Wolności****4 czerwca 2014****4 Victory 4 freedom****Środa; 4 czerwca:**

Plac Biegańskiego – godz. 16.00

Plenerowe prezentacje wystaw:

- „Częstochowska Solidarność 1980-1989” przygotowanej przez IPN
- „25 - lecie Wolności z Teki Grabochy” skreśli Włodzimierz Grabowski

Budynek Ratusza, Plac Biegańskiego – godz. 16.00

- Prezentacja multimedialna wystawy: „25 lat polskich przemian
- Fotokronika PAP”, która powstała w ramach obchodów 25-lecia Wolności pod patronatem Prezydenta RP
- Pokaz filmu:

„Zwykli ludzie, niezwykle sprawy – historia Solidarności częstochowskiej”

- spotkanie z autorem Krzysztofem Kasprzakiem

Scena plenerowa na placu Biegańskiego:

- performance Mariana Panka
- happeningi artystów, częstochowski meeting gitarzystów
- koncerty zespołów: Kaman, Plain Walk, Public Run, DJ Unitra Fonica Selekt

Częstochowski Marsz Wolności – godz. 18.30

Klub Muzyczna Meta – godz. 19.00

- spotkanie uczestników wydarzeń z 1989 roku
- prezentacje Literackiego Towarzystwa Wzajemnej Adoracji LITWA

Sobota; 7 czerwca:

Ośrodek Kultury Filmowej – Kino studyjne ILUZJA – godz. 10.00-14.00

Wybór filmów dokumentalnych projektu KINO WOLNOŚĆ

- debata: „Nasze marzenia, nasze ziszczenia, nasze rozczarowania”

Pełny przegląd KINO WOLNOŚĆ – jesienią 2014 roku



Przyjdźcie na plac

Rocznica 4 czerwca, ogłoszona przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Świętem Wolności, jest w naszym mieście takim świętem nie chcianym. Wolność jest wartością, ale nie aż taka by nasz lud miał się szczególnie cieszyć. Jeżeli zaś chodzi o wydarzenie 4 czerwca 1989 r. dominują dwa poglądy.

Pierwszy – prawicowy. Wła-

ściwie to nic się nie stało. PRL nie różni się od III RP, jedne elity podzieliły się władzą z drugimi, a za tym wszystkim stoi SB, WSIO, KGD i GRU. W dodatku pokojowy przebieg rewolucji jest z samej zasady podejrzany. Uniemożliwił on prawdziwy rewolucyjny zryw i zajęcie budynku KC przez gniewny lud prowadzony przez charyzmatycznych Braci. Dyskutować z tym trudno; nikt nigdy nie sprawdzi, co by było, gdyby... Ponieważ mam tyle lat, ile mam, pamiętam, że chętnych do robienia rewolucji zawsze brakowało, a ci dziś odważni byli wówczas nadmiernie rozważnymi.

Drugi – lewicowy. W najbardziej ekstremalnej formie uznaje 4 czerwca 1989 r. za katastrofę geopolityczną. PRL jawi się jako raj, zwłaszcza okres rządów pana Gierka. Wszyscy mieli pracę, a niektórzy nawet deputaty i talony. Po 4 czerwca nastał czas wielkiej smuty, padły PGR i zakłady włókiennicze; odebrano nam Województwo Częstochowskie. I też z tym trudno dyskutować. Mogę mieć wewnętrzne przekonanie (oparte na własnej pamięci), że PRL nie był dobrym miejscem dla ludzi. Mogę przypuszczać, że bez zmian byli byśmy na poziomie obwodu mohylewskiego w Republice Białorusi; ale zderzenie moich poglądów z mitem jest równie bezcelowe jak zderzenie głowy z murem.

W każdym razie mit lewicowy łączy się z prawicowym w wspólnej niechęci do III

Rzeczypospolitej, a tym samym do świętowania Dnia Wolności. Przyjmijmy to z pokorą.

Wolność jest stanem nieopisanym, czymś takim jak tlen w powietrzu. Gdy jest: nie odczuwamy jego obecności; gdy go braknie – dusimy się. Wolność oznacza możliwość czynienia dobra lub zła, jest sama w sobie moralnie obojętna. Pożytek z wolności istnieje tylko wówczas, gdy wypełnimy ją odpowiedzialnością: za siebie za bliskich, za całą wspólnotę.

To nie „oni” kształtują nasze życie i naszą wolność; to prawo w ostatecznym rachunku należy do nas. Polska jest wartością nie dlatego, że dodajemy do niej dużą ilość „zer rządzących”, lecz tylko dlatego, że czujemy za nią odpowiedzialność.

„Proszę Państwa, 4 czerwca 1989 r. skończył się w Polsce komunizm” – przypominając słowa Joanny Szczepkowskiej uświadamiamy sobie wagę tej rocznicy. I choćby fakt upadku komunizmu i jego PRL – owskiego tworu cieszył dziś ledwie mniejszościową gromadkę; choćby ta mniejszość ginęła dziś w masie miłośników Gierka lub marzycieli o „lepszego Polaka”; to i tak warto publicznie pokazać naszą radość.

Jeżeli ktoś chce na ten temat podyskutować, okazja będzie, otwarta debata 7 czerwca o godz. 10.00 w OKF Iluzja połączona z emisją filmów dokumentalnych o wydarzeniach 1989 r.

Jarosław Kapsa

Zrelaksuj się



REKLAMA

REKLAMA

Junkersy
606 753 157
www.romap.pl

NOWE PROMOCJE

URZĄDZENIA GAZOWE
SERWIS - SPRZEDAŻ - MONTAŻ
PRZEGŁĄDY - KONSERWACJE
USŁUGI HYDRAULICZNE

KREDYT NA SAMOCHÓD

Ty wybierasz samochód

MY WYBIERAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ DLA CIEBIE

Kredyty
Finanse
Ubezpieczenia

Al. Jana Pawła II 56/58, 42-200 Częstochowa
www.finance.czyst.pl, kredyty@finance.czyst.pl

tel. 34 366 46 89
502 374 278

Podsumowanie wyborów do PE w regionie

Niestety mieszkańcy Częstochowy nie popisali się. Frekwencja wyborcza wyniosła zaledwie 25,42 proc., chociaż i tak więcej niż frekwencja krajowa - 23,83 proc. Wszystkich uprawnionych do głosowania mieszkańców Częstochowy było 188.799, do urn poszło zaledwie 47.961 osób. Ponad 1.200 wydanych kart okazało się jednak nieważnych.

Najlepszy wynik w Częstochowie osiągnęła Platforma Obywatelska - 34,72 proc. Tuż za nią znalazło się Prawo i Sprawiedliwość - 32,28 proc. Trzecie miejsce - z poważną stratą do liderów - uzyskał Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy - 11,68 proc. I na koniec największe zaskoczenie tych wyborów, Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke - 9,23 proc.

Przyjrzyjmy się, jak częstochowianie głosowali na konkretnych kandydatów:

Jerzy Buzek (PO) - 11.761 głosów
Jadwiga Wiśniewska (PiS) - 10.661
Janusz Korwin-Mikke (NP) - 3.879
Bolesław Piecha (PiS) - 3.492
Jarosław Marszałek (SLD) - 2.669
Grzegorz Sztolcman (PO) - 2.369
Adam Gierek (SLD) - 2.185

Tak głosował region częstochowski

W powiecie częstochowskim komisje obwodowe powinno odwiedzić ponad 111.000 miesz-

kańców. Przyszło natomiast niewiele ponad 19.000. Frekwencja więc wyniosła 17,52 proc.

W powiecie częstochowskim

zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość - 32,05 proc. Drugie miejsce zajęła Platforma Obywatelska - 25,76 proc. Trzeci był Sojusz Lewicy Demokratycznej - 10,53 proc., po piątach deptała mu Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke - 10,44 proc.

Najwięcej głosów zdobyła Jadwiga Wiśniewska PiS - 3.911.

Powiat kłobucki liczy ponad 70.000 mieszkańców uprawnionych do głosowania. Do urn poszło niewiele ponad 11.000. Tym samym „kłobucki” miał najniższą frekwencję ze wszystkich powiatów regionu częstochowskiego - 16,15 proc.

Najwięcej głosów zebrało Prawo i Sprawiedliwość - 32,94 proc., ponad 7 proc. mniej uzyskała Platforma Obywatelska - 25,24 proc. Trzecią siłą w powiecie kłobuckim okazało się Polskie Stronnictwo Ludowe - 11,31 proc., a zaraz za nim Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke - 11,08 proc.

Najwięcej głosów zdobył Jerzy Buzek (PO) - 3.900.

W powiecie myszkowskim

liczba uprawnionych mieszkańców do głosowania wynosi ponad 58.000. Krzyżyki na kartach postawiło ponad 11.000. Frekwencja wyborcza była słabsza niż w kraju - 18,89 proc.

W powiecie myszkowskim zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość - 36,42 proc. Na drugim miejscu jest Platforma Obywatelska z wynikiem - 29,59 proc. Trzecią siłą polityczną okazała się Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke - 10,51 proc. W powiecie myszkowskim zaskakuje bardzo słaby wynik Polskiego Stronnictwa Ludowego - 3,98 proc.

Najwięcej głosów zdobyła Jadwiga Wiśniewska - 3.303.

W powiecie lublinieckim

głosować powinno ponad 62.000 mieszkańców, a zagłosowało jedynie ponad 12.000. To i tak jednak najlepsza frekwencja wyborcza ze wszystkich powiatów regionu częstochowskiego - 19,46 proc. Najwięcej głosów zebrała Platforma Obywatelska - 37,18 proc. Drugi wynik przypadło Prawu i Sprawiedliwość - 31,99 proc. Trzeci osiągnęła Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke - 8,43 proc. Bardzo słaby wynik osiągnął Sojusz Lewicy Demokratycznej - 5,27 proc.

Najwięcej głosów zdobył Jerzy Buzek - 3.900.

Nowymi eurodeputowanymi w Parlamencie Europejskim, których wybrali mieszkańcy województwa śląskiego będą: Jerzy Buzek, Jan

Olbrycht, Bolesław Piecha, Jadwiga Wiśniewska, Adam Gierek, Janusz Korwin-Mikke. Wszystkich posłów reprezentujących Polskę mamy 51 osób.

na koniec ciekawostki...

Tak w eurowyborach głosowali Polacy poza granicami kraju:

PO - 32,95 proc.
PiS - 29,02 proc.
NP - 15,01 proc.
Europa Plus TR - 7,51 proc.
SLD-UP - 4,21 proc.
RN - 3,47 proc.
PR - 3,08 proc.
Zieloni - 2,33 proc.
SP - 1,55 proc.
PSL - 0,87 proc.

Tak w eurowyborach głosowali węgry:

PO - 34,90 proc.
Europa Plus TR - 18,60 proc.
NP - 6,50 proc.
PiS - 6,40 proc.
SLD-UP - 5,50 proc.
SP - 3,80 proc.
RN - 3,40 proc.
PSL - 3,30 proc.
PR - 2,40 proc.
Zieloni - 0,70 proc.
DB - 0,40 proc.

Pierwszy sprawdzian z aktywności wyborczej już za nami. Drugi wkrótce, gdyż w listopadzie czekają nas wybory do samorządów lokalnych.

red.

Ach, posłem być i dyrdymały śnić!

Z pewnością na swój los (rzecz dotyczy finansów) nie mogą narzekać posłowie i senatorowie. Nie więc dziwnego, że każde wybory do Parlamentu to walka „na śmierć i życie”, bo jest o co się bić. Na kilkanaście tysięcy miesięcznie pensji posła składają się uposażenie, dieta i dodatki za udział w komisji. Są też tacy, którzy nie gardzą jeszcze innym zajęciem.

Jak wynika z oświadczeń majątkowych, częstochowskim parlamentarzystom niestraszny kryzys światowy, a już zupełnie odległe zdają się być problemy z zatrudnieniem w podupadającej gospodarce Częstochowie. Nasi reprezentanci w Sejmie i Senacie dali nawet radę odłożyć nieźle sumki w ramach oszczędności, co przy 13-tysięcznych i większych apanażach w skali miesiąca wydaje się wręcz normalne.

To jednak nierealne marzenie dla większości częstochowian, zwłaszcza tych, którym z trudem starcza do pierwszego przy zarobkach w granicach najniższej krajowej - 1.242,20 zł miesięcznie na rękę.

Posłowie

Izabela Leszczyna (PO)

oszczędności: 15.000 zł
dochody i zatrudnienie (według rocznych oświadczeń): uposażenie poselskie: 39.618,82 zł; dieta: 29.512,08; wykłady (umowa zlecenie): 595,20; Ministerstwo Finansów (umowa o pracę): 91.412; dochód z lokaty bankowej: 3.290

łączny dochód: 164.428,10 zł (miesięcznie: 13.702,34 zł)

kredyty: 175.000 CHF; 280.000 zł

rejestr korzyści: w ostatnich dwóch latach brak

Halina Rozpondek (PO)

oszczędności: ok. 85.000 zł
dochody i zatrudnienie: uposażenie poselskie: 134.520 zł; dieta: 2.473; AJD Częstochowa (umowa o dzieło): 1.254; prawa autorskie: 560; ZUS: 52.795

łączny dochód: 191.602 zł (miesięcznie: 15.966,83 zł)

kredyty: ok. 36.500 zł

rejestr korzyści: w ostatnich dwóch latach brak

Grzegorz Sztolcman (PO)

oszczędności: 140.000 zł
dochody i zatrudnienie: sprzedaż drewna: 2.640 zł; praktyka lekarska: 4.766,40; Miejski Szpital Zespolony (umowa o pracę): 3.518,68; uposażenie poselskie: 116.081,10; dieta opodatkowana: 2.169,50; dieta nieopodatkowana: 29.392,01

łączny dochód: 158.567,69 zł (miesięcznie: 13.213,97 zł)

kredyty: 143.942,44 CHF; 47.076,43 zł

rejestr korzyści (2013 r.): kartę wstępu na mecze ligi żużlowej od klubu Włókniarz Częstochowa

Szymon Giżyński (PiS)

oszczędności: 107.000 zł (współwłasność)

dochody i zatrudnienie: uposażenie poselskie: 116.713,12 zł; dieta: 29.594,52

łączny dochód: 146.307,64 zł (miesięcznie: 12.192,30 zł)

kredyty: brak

rejestr korzyści: w ostatnich dwóch latach brak

Jadwiga Wiśniewska (PiS)

oszczędności: 90.000 zł

dochody i zatrudnienie: uposażenie poselskie: 128.913,62 zł; dieta: 31.346,01

łączny dochód: 160.259,63 zł (miesięcznie: 13.354,97 zł)

kredyty: brak

rejestr korzyści: w ostatnich dwóch latach brak

Artur Bramora (PSL)

oszczędności: 121.500 zł

dochody i zatrudnienie: Inter-Optica (własna działalność): strata -377 zł; dieta: 29.429,64; uposażenie poselskie: 134.878,27

łączny dochód: 164.307,91 zł (miesięcznie: 13.692,32 zł); strata -377 zł

kredyty: 58.350 zł

rejestr korzyści: w ostatnich dwóch latach brak

Marek Bałt (SLD)

oszczędności: 515.000 zł

dochody i zatrudnienie: Huta Częstochowa: 299.722,15 zł; dieta: 29.944,40; uposażenie poselskie: 83.194,55

łączny dochód: 412.861,10 zł (miesięcznie: 34.405,09 zł)

kredyty: 126.847,71 CHF

rejestr korzyści (2013 r.): wyjazd do CHRL na zaproszenie władz chińskich w 2012 r.

Senatorowie

Jarosław Lasecki (PO)

oszczędności: 2.500.000 zł

dochody i zatrudnienie: z nieruchomości: 573,69 zł; Las Jarosław Lasecki (działalność własna): strata -242,25; umowa o pracę: 138.000; dieta opodatkowana: 2.316,96; dieta nieopodatkowana: 27.360

łączny dochód: 168.250,65 zł (miesięcznie: 14.020,89 zł); strata -242,25

kredyty: 7.193,80 zł

rejestr korzyści: w ostatnich dwóch latach brak

Andrzej Szewiński (PO)

oszczędności: ok. 34.000 zł

dochody i zatrudnienie: uposażenie i dodatki: 142.630,93 zł; dieta opodatkowana: 5.661,14; dieta nieopodatkowana: 27.360

łączny dochód: 175.652,07 zł (miesięcznie: 14.637,67 zł)

kredyty: 10.640 zł

rejestr korzyści (2013 r.): nagroda za działalność w Śląskim Związku Piłki Siatkowej o wartości przekraczającej 50 proc. najniższego wynagrodzenia

I na koniec, nieco zaskakujące zjawisko, z którym mamy do czynienia przeglądając oświadczenia majątkowe. Reprezentanci ziemi częstochowskiej, w niższej i wyższej izbie Parlamentu, w rubryce „składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10.000 zł” deklarują, że - ewentualnie poza samochodami i motocyklami - nie mają nic.

Co to jest mienie ruchome? Prócz pojazdów mechanicznych pozwalających poruszać się po drogach, to także maszyny rolnicze i produkcyjne. To również książki, obrazy, meble, biżuteria, sprzęt elektroniczny, numizmaty itp. Bolesnie znaczenie „mienia ruchomego” poznał minister Sławomir Nowak, którego zdymisjonował... „zegarek”, a raczej jego brak w oświadczeniu majątkowym.

Ustawodawca wprowadził ten zapis po to, żeby wyborcy wiedzieli, czy majątek posła lub senatora nie rośnie szybciej, niżby wynikało z tego, ile zarabia. W przypadku naszych reprezentantów okazuje się, że nikt nie posiada w domu cennych przedmiotów - drogiego sprzętu elektronicznego, okazałego księgozbioru czy wartościowej biżuterii, w tym zegarków.

Jedynym wyjątkiem spośród dziewięciu parlamentarzystów regionu częstochowskiego jest senator Jarosław Lasecki, który przyznaje w oświadczeniu majątkowym, iż jest właścicielem dzieł sztuki, antyków, mebli, mienia ruchomego, nabytego wyposażenia domu. Majątku wprawdzie szczegółowo nie wymienia i go nie oszacował, ale należy przypuszczać - i słusznie, że wartość mienia ruchomego przekracza 10 tys. zł.

Renata R. Kluczna

REKLAMA

Okulary dla całej rodziny

Refundujemy recepty z NFZ

Szybka realizacja

Duży wybór opraw

OPTYK

ul. Nowowiejskiego 6

Z gazetą 7dni 20% rabatu

eSMOKING WORLD

e-papierosy i liquidy

ChmuraNagroda.pl

WEJDŹ I WYGRAJ

100 000 zł

NAGRODA GŁÓWNA

5x 10 000 zł NAGRODA PIENIĘŻNA

5x WYCIECZKA MARZEN

5x GOOGLE GLASS

5x BIŻUTERIA Z DIAMENTAMI

do wygrania 1500 nagród

VOLISH mild LIQUEEN Cottien provog p1 drJack AROMATIV

PROMOCJA PRZEZNACZONA TYLKO DLA OSÓB PEŁNOLETNICH

Nastolatka zginęła w Studnisku

Wypadek miał miejsce w nocy z poniedziałku na wtorek. Siedmioosobowa grupa gimnazjalistów ze Świątkowa w Kujawsko-Pomorskiem zjechała do najgłębszej jaskini na Jurze pod okiem trzech instruktorów. Na głębokości około 55 metrów oberwał się ponad półtonowy blok skalny, który zabił szesnastoletnią uczestniczkę wyprawy. Jurajska Grupa GOPR ewakuowała z jaskini dwie dziewczynki i czterech chłopców. Uczniowie byli wyziębieni, poobijani i w szoku, jedna z dziewcząt miała objawy wstrząsu mózgu.

Z sześciorga gimnazjalistów przewiezionych w stanie stabilnym do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie troje trafiło na oddział chirurgiczny, a troje na jednodniową obserwację na oddziale pediatrycznym.

W sześciogodzinnej akcji ratowania grotolazów brało udział trzynastu goprowców w asyście czterech zastępów straży pożarnej. Wejście do zawaliskowych rejonów Studniska jest w obecnej sytuacji bardzo ryzykowne.

Hubert Bar

Konkurs na film amatorski

CZĘSTOCHOWA W KADRZE – XV edycja 2014

Ośrodek Kultury Filmowej tradycyjnie już ogłasza konkurs na film o naszym mieście. Konkurs przeznaczony jest wyłącznie dla amatorów (nie mogą w nim brać udziału zawodowi twórcy oraz absolwenci i studenci szkół filmowych). Tematyka filmów konkursowych musi nawiązywać do hasła „Częstochowa w kadrze”. Organizatorom zależy na uzyskaniu oryginalnych, autorskich wypowiedzi na temat naszego miasta i życia mieszkańców Częstochowy. Dopuszczalne są różne formy wypowiedzi: fabuła, dokument, reportaż, reklama, wywiad, impresja, teledysk, pastisz, itp. Czas projekcji nie może przekraczać 10 minut, a dostarczane prace muszą być zapisane na płycie DVD. Jeden

autor może zgłosić maksymalnie dwa filmy.

Filmy zakwalifikowane oceniane będą przez profesjonalne Jury, powołane przez organizatorów.

Twórcy filmów konkursowych rywalizować będą o I, II i III miejsce - nagrody pieniężne w wysokości 2 500 zł, 1500 zł, 700 zł. Nagrodzone filmy będą prezentowane na publicznych pokazach w OKF.

Karty uczestnictwa można otrzymać w biurze OKF w godz. 8.00 – 15.00 (we wtorki do 16.30) lub pobrać ze strony internetowej www.okf.czyst.pl

red.

Półowa Kobiet uprawnionych do bezpłatnego badania mammograficznego w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi wciąż nie skorzystała z możliwości zyskania spokoju o swoje zdrowie. Jeśli jesteś w grupie, która już się przebadalała, bądź ambasadorem profilaktyki, zachęć swoje przyjaciółki do zgłoszenia się na badanie! Jeśli jeszcze się nie badałaś – przyjdźcie na badanie razem!

Ostatni dzień bezpłatnego badania Zbadałaś się już? Zachęć przyjaciółkę!

Mammografia to najważniejsze badanie diagnostyczne w kierunku wykrycia raka piersi. Ponieważ jest to najczęściej występujący nowotwór złośliwy wśród kobiet dojrzałych, można powiedzieć, że mammografia to najistotniejsze badanie, któremu świadoma kobieta powinna się regularnie poddawać.

Niektóre kobiety nie zdają sobie sprawy z tego, jak istotna jest regularna kontrola i profilaktyka, która umożliwiając wczesne wykrycie zmian nowotworowych, pozwala na ich niemal 100 proc. wyleczenie. Zachęcamy do aktywnego włączenia się w propagowanie wspomnianego Programu w swoim najbliższym otoczeniu!

Mammografię można będzie wykonać 5 czerwca (ostatni dzień badania) w Częstochowie na pl. Biegańskiego.

Aby chętne panie nie musiały czekać w kolejce przy mammobusie, można wcześniej zamówić rejestrację telefonicznie (58) 666 24 44. Informacje o badaniach dostępne również na stronie internetowej www.mammo.pl

UWAGA: Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi skierowany jest do kobiet zdrowych, które nie chorowały wcześniej na raka piersi. Ma na celu objęcie swoim zasięgiem jak największej liczby kobiet w populacji 50 – 69 lat,

czyli najbardziej narażonej na zachorowanie na raka piersi. Otrzymywany wynik badania skryningowego (przesiewowego) to ocenione przez dwóch lekarzy specjalistów zdjęcia rentgenowskie piersi, z krótką adnotacją – czy wynik jest zmianowy bądź bezmianowy.

Nie jest on w formie pełnego opisu diagnostycznego tak, jak przy tradycyjnym badaniu. W razie konieczności dalszej diagnostyki, list zawiera wytyczne względem sposobu postępowania.

red.



KARTA POJAZDU

Jeżeli zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu w okresie:

01.05.2004 r. do 14.04.2006 r.

ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁAT

tel. 609 465 658

Kamieniarstwo
Jerzy Mielczarek
nagrobki granitowe
specjalistyczne usługi: liternictwo, rzeźba
możliwość sprzedaży ratalnej
Częstochowa 42-207, ul. Palmowa 14
tel. 602 461 278, e-mail: jerzyczarek@vp.pl

MasterCars
STACJA SZYBKIEJ OBSŁUGI SAMOCHODÓW
OPONY NAJTAŃSZEJ
SERWIS CZYNNY
8 - 22
Cz-wa ul. Sikorskiego 96
tel. 34 361 39 30
www.mastercars.com.pl

AUTOMECHANIKA
www.mechanika-kwec.pl
ZAKRES USŁUG
mechanika
elektromechanika
klimatyzacje
wulkanizacje
diagnostyka komputerowa
specjalizacja SMART
gwarantujemy pełny dostęp do części

Rafał Kwec
42-130 Wręczyca Wik.
ul. Częstochowska 32
tel 503 395 744

Wyjątkowy wypoczynek nad polskim morzem

Health Resort & Medical SPA
Panorama Morska
Jarosławiec

tel. 71 353 96 97
www.panorama-morska.pl

już od:
917 zł
8 dni/os
1469 zł
14 dni/os

All inclusive

Co przedsiębiorców „boli” w Poczesnej?

Pod koniec maja w Poczesnej odbyło się już drugie Lokalne Forum Biznesu. Organizatorami spotkania była Regionalna Organizacja Pracodawców w Częstochowie i Stowarzyszenie w Gminie Poczesna. Na spotkanie zaproszono przedsiębiorców, parlamentarzystów, samorządowców i organizację pozarządową.

W tym roku tematem przewodnim był: „Sub-region północny województwa śląskiego, jako miejsce do prowadzenia działalności gospodarczej – szanse i wyzwania dla gmin”. Piotr Krawczyk, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy przedstawił sytuację na lokalnym rynku pracy w powiecie częstochowskim. Jak powiedział - w ostatnim czasie widzimy ożywienie na rynku pracy, mimo dużych zwolnień grupowych z częstochowskiej huty, przedsiębiorcy chętnie zatrudniają nowych pracowników. Głos w dyskusji zabrał również wicestarosta częstochowski Janusz Krakowian, który przypomniał, że stanowienie prawa jest domeną polityków w stolicy, a na poziomie lokalnym możliwości są znacznie ograniczone. Kolejną osobą, która zabrała głos w dyskusji był zastępca wójta

gminy Poczesna – Andrzej Lech, który przedstawił ofertę gminy dla biznesu. Prezes Stowarzyszenia w Gminie Poczesna Robert Chądzyński dokonał podsumowania i przed rozpoczęciem dyskusji zaprezentował wypowiedzi przedsiębiorców, którzy zechcieli opowiedzieć mu o swoich doświadczeniach w prowadzeniu działalności na terenie gminy. Prezes Regionalnej Organizacji Pracodawców Dariusz Jadczyk otworzył dyskusję i zaprosił do rozmowy wszystkich przybyłych.

W dyskusji pojawiały się różne opinie, które wskazywały na konkretne sytuacje i problemy. Przedsiębiorcy w przeciwieństwie do urzędników nie widzą zbyt wielu powodów do inwestowania w Poczesnej. Zdaniem niektórych uczestników w innych miejscowościach przedsiębiorców/pracodawców traktuje się lepiej, a oferta dla biznesu nie jest tylko na papierze.

- *Takie spotkania są potrzebne po to, aby każda ze stron mogła wysłuchać uwag pod swoim adresem bez zbędnych emocji i wyciągnąć wnioski, co jeszcze należy poprawić, aby w przyszłości nie popełniać tych samych błędów* – takimi słowami zakończył spotkanie Robert Chądzyński.

red.



Radny Maranda przejmuje radnego Zajęca

Nowe ugrupowanie samorządowe „Mieszkańcy Częstochowy” pod wodzą radnego Marcina Marandy, powiększyło się o kolejnego członka – radnego Jerzego Zajęca (wcześniej w PO, ostatnio niezależny).

- *Dla nas to jest duża rzecz, że możemy podjąć współpracę z osobą, która odbudowywała częstochowski samorząd po 1989 roku. Potrzebujemy wsparcia właśnie takich ludzi, którzy mają doświadczenia i chęć zaangażować się odbudowę Częstochowy teraz* – mówi lider „Mieszkańców Częstochowy”, radny Marcin Maranda.

„Mieszkańcy Częstochowy” zapowiadają, że działania zmierzające do ratowania Częstochowy zakrojone są na długie lata.

- *Postawiłem na ugrupowanie, które nie jest partyjnie, a mam takie doświadczenia w partyjności i... odrzucam to. Partyjniactwo prowadzi zawsze do walki*

o stolki za wszelką cenę. Myślę, że będziemy w stanie wygrać w zbliżających się wyborach do samorządu. Chciałbym po współzrządzić z ludźmi mądrymi, a takich w naszym mieście jest dużo – twierdzi radny Jerzy Zajęca.

Czarny koń wyborów Marcin Maranda podkreśla, że „Mieszkańcy Częstochowy” to ugrupowanie, które nie jest ani prawicowe, ani lewicowe, a po prostu samorządowe.

- *Tworzymy mieszankę doświadczenia i młodości. Niedawno deklarację współpracy podpisał były wiceprezydent Częstochowy [w latach 1994-98] Jerzy Ziора. Potencjał osobowy „Mieszkańców Częstochowy” oceniamy dziś na prawie sto osób i na tym nie koniec* – zapowiada Maranda.

red.



Produkty lokalne i ich promocja

Stanisław Gmitruk, dyrektor Śląskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Częstochowie wraz ze współpracownikami, Czesławem Firkiem, zastępcą kierownika BDzSiSoPB oraz pracownikami tego biura Leszkiem Znamierowskim i Przemysławem Posmykiem - uczestniczyli w Konferencji, pn.: „Produkty lokalne i ich promocja” jaka została zorganizowana przez Lokalną Grupę Działania „Spichlerz Górnego Śląska”, przy współudziale Wydziału Gospodarki, Promocji i Współpracy Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Konferencja odbyła się w siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk w Koszęcinie.

Głos zabrał dyrektor Gmitruk który wspomniął o trwającej kampanii przyjmowania wniosków obszarowych, zachęcił młodych rolników do składania wniosków z zakresu działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” oraz przedstawił założenia do nowego PROW-u na lata 2014-2020. Sławomira Klijanowicz, dzien-

nikarka, kulturoznawca i przewodnik wycieczek po Górnym Śląsku, przedstawiła produkty jakie w gminach należących do Spichlerza wytwarzają lokalni twórcy. Leszek Znamierowski i Przemysław Posmyk - pracownicy Biura Działania Społecznych i Środowiskowych oraz Płatności Bezpośrednich Śląskiego OR ARiMR, mówili o promocji i marketingu produktów lokalnych w odniesieniu do programów pomocowych realizowanych w ramach starego i nowego PROW-u. Na zakończenie Agnieszka Kotwa oraz Aleksander Kotulecki z Wydziału Gospodarki, Promocji i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego przybliżyły zebrany podstawowe pojęcia dotyczące definiowania produktów regionalnych i tradycyjnych oraz przedstawiły proces ich rejestracji i certyfikowania.

Podczas ostatniego punktu spotkania – dyskusji, zebrani zastanawiali się nad strategią dotyczącą promocji lokalnych produktów w kontekście PROW-u 2014-2020.

red.



Owocna sesja powiatu

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu, radni zaakceptowali wszystkie przewidziane w porządku obrad projekty uchwał. Jednogłośnie zgodzili się m.in. na przeznaczenie kwoty 513 tys. zł pochodzącej z tzw. „opłat środowiskowych” na odwodnienie dróg powiatowych. Także jednogłośnie wyrazili zgodę na przeznaczenie 60 tys. zł na wykonanie dokumentacji budowy sali gimnastycznej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bogumiłku oraz na zwiększenie o 35 tys. zł (do 135 tys. zł) kwoty dofinansowania Programu profilaktycznego - szczepienia przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV). Dzięki temu zaszczepić będzie można nie 277 dziewcząt, lecz 368 - a więc

wszystkie, których rodzice złożyli deklaracje zgody na zaszczepienie.

Jak zwykle interpelacje składane przez radnych dotyczyły głównie dróg. Wnioskowano o przebudowę skrzyżowań w Blachowni, Grabowej, Kocinie Starym, o oznakowanie dróg na skrzyżowaniu w Mykanowie oraz o wykonanie przejścia dla pieszych na ul. Gościnniej w Aleksandrii.

Radni wysłuchali także informacji o stanie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego na terenie powiatu częstochowskiego, którą przedstawił powiatowy lekarz weterynarii Jerzy Smogorzewski. Mówiąc m.in. o bezpieczeństwie żywności stwierdził on, iż nastąpił wyraźny spadek produkcji zwierzęcej w małych zakładach. W ocenie Smogorzewskiego kłopoty ze sprzedażą mają także zakłady duże. Wzrosło natomiast zainteresowanie wytwarzaniem wędlin tzw. „produkcji własnej”.

red.

Pomoc dla młodych rolników

Od 15 maja do 21 czerwca 2014 r. Oddziały Regionalne Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będą przyjmowały wnioski o przyznanie pomocy z działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Wsparcie to jest finansowane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013. W tym naborze ARiMR ma do rozdzielania ok. 800 mln zł. Termin i warunki przyjmowania wniosków o taką pomoc, zapowiedział Andrzej Gross Prezes ARiMR podczas konferencji prasowej w siedzibie centrali ARiMR w Warszawie. Prezes zaznaczył wówczas, że to wsparcie jest bardzo oczekiwane na polskiej wsi i dlatego jest uruchamiane niezwłocznie po podpisaniu rozporządzenia przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego, które reguluje zasady tegorocznego naboru.

Zasady i warunki udzielania wsparcia młodym rolnikom w tegorocznym naborze różnią się od tych obowiązujących w ubiegłych latach. Najważniejszą z nich jest zwiększenie kwoty pomocy, którą może otrzymać młody rolnik. Teraz premia wyniesie 100 tys. zł a poprzednim naborze było to 75 tys. zł. Pozostawiono możliwość skorzystania ze wsparcia na „Ułatwianie startu młodym rolnikom” osobom, które prowadziły działalność rolniczą jeszcze przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy, z tym że ten okres został wydłużony w stosunku do minionego naboru. Wcześniej młody rolnik mógł ubiegać się o pomoc także wtedy, gdy prowadził samodzielnie gospodarstwo nie dłużej niż 12 miesięcy, liczone do dnia złożenia wniosku o pomoc, a w tegorocznym naborze jest to aż 15 miesięcy. Dłuższy też będzie termin na uzupełnienie wykształcenia przez młodych rolników, w przypadku wystąpienia tzw. sił wyższych. Dotychczas było tak, że rolnicy, mieli na uzupełnienie wykształcenia 3 lata od momentu otrzymania decyzji o przyzna-

niu wsparcia. Teraz, termin ten został wydłużony do 3 lat i 9 miesięcy, ale tylko w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej np. zamknięcia szkoły, do której uczęszczał rolnik. Ta zmiana dotyczy także beneficjentów z lat ubiegłych, ale muszą oni udokumentować zaistnienie szczególnych zdarzeń losowych, które sprawiły, że wykształcenie zdobyli z opóźnieniem.

ARiMR będzie musiała pracować szybciej przy rozpatrywaniu wniosków. Do 50 dni zmniejszy się czas jaki będzie miała Agencja na weryfikację oraz pełną merytoryczną ocenę złożonych wniosków. Krótszy także będzie termin pozwalający na dokonanie przez młodych rolników uzupełnień i poprawek w złożonych wnioskach o pomoc. Po otrzymaniu z ARiMR wezwania do usunięcia braków formalnych, będą mieli na to tylko 7 dni. Dlatego ważne jest, aby młodzi rolnicy starali się przygotować bardzo starannie i dokładnie swoje wnioski o wsparcie, by uniknąć stresów związanych z krótkim terminem na wprowadzenie zmian i poprawek. W tegorocznym naborze nie będzie limitów finansowych przyznanych poszczególnym województwom, będzie natomiast jedna koperta finansowa dla całego kraju. O kolejności przysługiwania wsparcia zadecyduje liczba zdobytych punktów przez wnioskujących o uzyskanie premii dla młodych rolników. Będą one poznawane na podstawie trzech kryteriów: powierzchnia użytków rolnych - maksymalnie można otrzymać 16 pkt. (im większe gospodarstwo tworzy młody rolnik rozpoczynając swoją samodzielną działalność, tym dostanie więcej punktów); wykształcenia młodego rolnika - maks. 5 pkt. (im wyższe wykształcenie, tym więcej punktów) oraz stopy bezrobocia w powiecie, w którym położone jest gospodarstwo - maks. 5 pkt. (oznacza to priorytet dla rolników gospodarujących na terenach, na których panuje wysokie bezrobocie). Warunkiem przyznania pomocy będzie uzyskanie przez rolnika starającego się o uzyskanie premii, co najmniej 7 punktów.

Pozostałe zasady przyznawania wsparcia z działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” nie zostały zmienione w stosunku do tych, które obowiązywały w poprzednich naborach wniosków.

red.

Plebiscyt „Korona Smakosza”

„Korona Smakosza” to ogólnopolski plebiscyt, który po raz pierwszy zawita do Częstochowy. Już w weekend 6 - 8 czerwca mieszkańcy i turyści będą mogli wybrać najlepsze restauracje, kawiarnie i bary oraz przyznać im statuetki „Korony Smakosza”. Plebiscyt ten cieszy się prestiżem zarówno wśród mieszkańców, jak i właścicieli punktów gastronomicznych. Jego atutem jest oddanie głosu w ręce klientów oraz promocja lokalnych restauracji, kawiarni i pubów. Mieszkańcy i turyści będą mogli ocenić restauracje w 10 kategoriach:

1. Smak potrawy
2. Wystrój lokalu
3. Jakość obsługi
4. Atmosfera
5. Lokal na spotkanie z przyjaciółmi
6. Lokal na rodzinny obiad
7. Lokal na romantyczny wieczór
8. Lokal na lunch
9. Lokal z najlepszą relacją ceny do jakości
10. Lokal z najlepszym daniem regionalnym

O zwycięstwie zadecydują wyłącznie głosy klientów. Lokal, który otrzyma w danej kate-

gorii najwyższą średnią ocen zdobędzie „Koronę Smakosza” oraz bon na zakupy w jednym z częstochowskich hipermarketów. Atrakcyjne nagrody rzeczowe czekają również na osoby, które zgłoszą w plebiscycie. Głosowanie jest proste – w każdym lokalu biorącym udział w konkursie znajdują się ankiety, na których można przyznać od jednej do pięciu koron we wspomnianych dziesięciu kategoriach. Ponadto osoby, które na ankiecie najciekawiej dookończą zdanie „Polecę ten lokal znajomym, ponieważ...” mają szansę otrzymać atrakcyjne nagrody rzeczowe.

W ramach plebiscytu odbędzie się również akcja „Weekend za pół ceny”. Każdy lokal biorący udział w „Koronie Smakosza” przygotowuje specjalną ofertę cenową (50% zniżki) na minimum 3 dania ze swojego stałego menu. To idealna okazja, by poznać nowe miejsca i smaki.

Restauracje walczące o prestiżowy tytuł oznaczone będą specjalnymi plakatami. Więcej informacji na www.koronasmakosza.pl

red.

Rozwiązanie konkursu „7 dni” i portalu homebook.pl

W numerze 9 (521) naszego tygodnika zapytaliśmy czytelników w jakiej dziedzinie budownictwa specjalizuje się portal internetowy homebok.pl?

Spośród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi wyłoniliśmy pięciu zwycięzców. Nagrody w postaci katalogów ufundowanych przez portal otrzymują: Elwira Rachwalik, Magdalena Zaborska, Kinga Piasecka, Jagoda Dąbrowska, Martyna Świerczyńska. Zwycięzcom gratulujemy.



Sukces Domu Dziecka w Chorzenicach

Dom Dziecka w Chorzenicach znalazł się w gronie 24 laureatów ogólnopolskiego konkursu zorganizowanego przez Fundację BGŻ na najlepszy projekt społeczny. Dzięki temu sukcesowi placówka otrzymała pieniądze, za które mogła przeprowadzić kapitalny remont pomieszczeń użytkowanych przez jedną z „rodzinek”. Prace remontowe objęły więc kuchnię z jadalnią, 4 sypialnie, łazienkę i korytarz. - Dzięki pomocy wolontariuszy, czyli pracowników częstochowskiego oddziału BGŻ: Martyny Grzyb, Katarzyny Kułach, Dariusza Chodorowskiego i pracowników „Cemexu” oraz innym sponsorom, mogliśmy zrobić naprawdę dużo – ocenia dyrektor DD w Chorzenicach Wojciech Głowczyński. - Od początku kwietnia do 20 maja wspólnie pomalowaliśmy i

wytapetowaliśmy ściany, wykonaliśmy podwieszane sufity, zamontowaliśmy nowe oświetlenie, powiesiliśmy firanki w pokojach oraz duże lustro w łazience. Kupiliśmy także drzwi do wszystkich pomieszczeń i bardzo porządne płytki na podłogi w korytarzach, ale z tymi pracami musimy poczekać, aż dzieci wyjadą na wakacje.

Pracownicy i wychowankowie Domu Dziecka podziękowali wolontariuszom z BGŻ za pomoc podczas spotkania kończącego realizację projektu, które odbyło się w Chorzenicach. Planowano dalsze wspólne przedsięwzięcia. - Cieszymy się, że mogliśmy pomóc i jeśli tylko znowu będzie taka możliwość, na pewno zrobimy to ponownie – deklarowali pracownicy banku.

red.

MISTRZOSTWA POLSKI TAEKWON-DO

www.tkd2014.czyst.pl

Patronat:
Prezydent Miasta Krzysztof Matyjaszczyk
Rektor Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

Częstochowska Akademia
TAEKWON-DO
www.taekwondo.czyst.pl

FINAŁY
7 czerwca godz. 19.00
Akademickie Centrum Sportu ul. Zbierskiego 6



Jak to było W CZĘSTOCHOWIE...

W procesach historycznych zdarzają się punkty kulminacyjne, po przejściu których, nic nie może już być tym czym było wcześniej. „4 czerwca 1989 r. skończył się komunizm” – słowa wypowiedziane w telewizji przez Joannę Szczepkowską trafiły nie oddawają sensu tego, co się stało. Porozumienie Okrągłego Stołu zostało podważone głosem społeczeństwa. Ludzie nie chcieli „reglamentowanej rewolucji” – chcieli pełnej wolności politycznej. Następstwem decyzji społecznej musiała być zmiana ustroju, odzyskanie przez Polskę suwerenności i wolności jej obywateli.

Analizując przebieg częstochowskiej kampanii wyborczej dostrzec można, jak dużym szokiem dla obu stron – solidarnościowej i partyjno-rządowej – było zachowanie społeczeństwa. Częstochowski komitet obywatelski przystępował do wyborów bez pieniędzy, zaplecza organizacyjnego, nie miał nawet publicznie znanych, cieszących się autorytetem społecznym kandydatów na posłów. PZPR miała wszystko. A jednak w ciągu 1,5-miesięcznej kampanii poparcie dla KO „S” rosnęło jak lawina.

Zwycięstwa w takiej skali – 4 czerwca 1989 r. – nikt nie przewidywał. Tym bardziej, nikt nie był w stanie przewidzieć rozwoju wydarzeń rozgrywających się na scenie historii. Ludzie, którzy do tej pory mieli jedynie doświadczenie działań w nielegalnej, konspiracyjnej opozycji, stali się – z dnia na dzień – politykami. Pytaniem otwartym było, czy sprawdzą się w tych nowych rolach. Istotniejszym jednak stało się pytanie, jak wykorzystać potencjał społecznej aktywności... Jak z pospolitego ruszenia ochotników, stworzyć ruch społeczny trwale zmieniający rzeczywistość?

Jeszcze jesienią 1988 r. trudno było przewidywać radykalne zmiany. „Doły partyjne”, szeregowi działacze PZPR w Częstochowie nie akceptowali możliwości oddania monopolu na rządzenie. W informacjach składanych przez Komitet Wojewódzki PZPR czytamy: „Członkowie partii m.in. w Hucie im. B. Bieruta są rozgoryczeni faktem, iż gen. Kiszczak przeprowadził rozmowę z Wałęsą w celu ustalenia przesłanek do obrad okrągłego stołu. Stwierdzają, że tak nie wolno robić. Decyzja w tej sprawie poważnie obniżyła autorytet partii. Niektórzy towarzysze mówią, że jest to powolne rozkładanie partii (...). Towarzysze zdecydowanie protestują przeciw reaktywowaniu „Solidarności” w jakiegokolwiek postaci. Na podstawie rozeznania na szczeblach zakładów powszechnie uważa się, że ustępstwo władz w tej sprawie będzie niewybaczalnym błędem”.

Dalekie od optymizmu były nastroje w kręgach lokalnej opozycji. Pewna liberalizacja po zakończeniu strajków sierpniowych w 1988 r. spowodowała wzrost liczby jawnie działających komisji zakładowych „Solidarności”. Z nieufnością obserwowano przygotowania do „Okrągłego Stołu”, pamiętając czym skończyło się Porozumienie Gdańskie podpisane w 1980 r.

Nastroje społeczne wynikały z trudnej sytuacji gospodarczej. „Ludzie są już zmęczeni ustawicznymi podwyżkami cen, galopującą inflacją i bezradnością naszych władz, przestają wierzyć w powodzenie reform i poprawę sytuacji w najbliższym czasie i nie dziwi ich fakt, że niektóre załogi uciekają się do strajków jako ostatecznej broni do walki z marazmem i niekompetencją.” (...) „Ludzie zaczęli masowo wykupywać żywność i środki czystości. Wykupiono nawet ocet i pojawiły się braki w zaopatrzeniu”.

Kryzys trwał od 1976 r., przyzwyczajono się do anomalii: kartek na cukier i mięso, bonów na benzynę i atrakcyjniejsze towary, do wielogodzinnego oczekiwania w kolejkach przed sklepami... Większe szanse indywidualnej poprawy widziano w wyjeździe „za chlebem” na Zachód, niż w nadziei na zmianę sytuacji w Polsce.

„Niepodległa Polska, nie została wynegocjowana w Magdalence, lecz zrodziła się w wyniku czerwcowych wyborów. Jednym z największych paradoksów historii upadku komunizmu w Polsce jest fakt, że udział w wyborach, na co obóz antykomunistyczny zgodził się niechętnie, widząc w tym dość wygórowaną cenę za zgodę władz na powrót „Solidarności”, okazał się najważniejszą zdobyczą Okrągłego Stołu (...) Dopuszczony wówczas do głosu naród – po raz pierwszy od lat z górą czterdziestu – wypowiedział się jasno i zdecydowanie przeciw komunizmowi (...)” – taką tezę przedstawił historyk Jan Skórzyński. Trudno się z tym nie zgodzić.



Porozumienie Okrągłego Stołu postawiło przed opozycją trudne wyzwanie. Wybory czerwcowe nie były w pełni demokratyczne. Wolny wybór dotyczył tylko Senatu i 1/3 mandatów do Sejmu. Rządzący z góry zagwarantowali dla siebie większość, by kontrolować zmiany polityczne. Zgodę na tego typu wybory część opozycji uznawała za „transakcję związaną”, w zamian uzyskiwano legalizację związku zawodowego „Solidarność”. Wątpliwości budziła zdolność mobilizacji społecznej w tak krótkim czasie. „Podziemna” opozycja aktywnie działała w większych miastach, nie dysponując środkami przekazu trudno było trafić z odpowiednim przesłaniem do mniejszych ośrodków prowincjonalnych. Czasu było bardzo mało: w ciągu dwóch miesięcy należało zorganizować struktury organizacyjne związku i komitetów obywatelskich „Solidarności”, wyłonić odpowiednich kandydatów i przeprowadzić kampanię wyborczą. Należało to zrobić nie dysponując niczym: ani pieniędzmi, ani zapleczem materialnym, ani organizacyjnym. Problemem logistycznym w gospodarce niedoboru było zdobycie papieru na plakaty i ulotki, problemem było nawet zdobycie benzyny do samochodu, by ten papier przewieźć. Po drugiej stronie – stronie rządowej – przewaga materialna była przytłaczająca. Dysponowano wszelkimi środkami państwa; kandydatów PZPR wspierała nie tylko otwarcie administracja, lecz i policja „jawna, tajna i bezpłciowa”. Prominenci partyjni, w tym premier Mieczysław Rakowski, wyrażali wręcz obawy by wygrana strona partyjnej nie była zbyt przytłaczająca...

Zapomniano o „wielkim milczącym”, o społeczeństwie. Ludzie mieli serdecznie dosyć tego, co nazywano „realnym socjalizmem”; ludzie marzyli, choć skrycie, o wolności, o normalności, o prawie wyboru własnej drogi poszukiwania szczęścia. Wybory stały się dla nich możliwością manifestowania marzeń, dostrzeżono w nich cień szansy na zmiany...

2 czerwca KW PZPR przesłał do KC PZPR informację o przebiegu kampanii wyborczej.

„W ostatnich dniach przed wyborami do Sejmu i Senatu PRL znacznie wzrosło zainteresowanie społeczeństwa województwa tym ważnym wydarzeniem

politycznym. Mocno zróżnicowane są opinie o sposobie prowadzenia kampanii wyborczej przez stronę koalicyjną i opozycyjno-solidarnościową. Działacze opozycji i jej sympatycy twierdzą, że ich aktywność zepchnęła koalicję na plan drugi i w związku z tym zwycięstwo wyborcze „mają w kieszeni”. Członkowie partii i część członków stronnictw sojuszników, a także wielu realnie patrzących na rzeczywistość bezpartyjnych, są natomiast zdania, że metody popularyzowania kandydatów koalicyjnych są właściwe, nie odbiegają od ustaleń okrągłego stołu, nie łamią kultury politycznej, co obywatele winni należycie ocenić (...) Duże niezadowolenie ludności wywołuje złe zaopatrzenie rynku w podstawowe artykuły żywnościowe, zwłaszcza w mięso i jego przetwory. Ludzie wystają godzinami w kolejkach krytykując władze. Częste są pytania dlaczego ciągle brakuje mięsa i wędlin na kartki, podczas gdy na ładach leży schab, polędwica, szynka, baleron, ale już bez kartek i po cenach, od których mąci się w głowie. Przy okazji wypomina się władzy nieudolność gospodarczą, której efektem jest systematyczny niedostatek w handlu cukru, kasz, serów, ryb i innych artykułów. Wszystko to rodzi złość, której efektem są wypowiedzi, że „nie warto iść do wyborów, a jeśli już to tylko po to, żeby skreślić nazwiska kandydatów komuny i całej koalicji.”

O kampanii wyborczej Komitetu Obywatelskiego meldunek SB mówił: „kandydaci strony opozycyjno-solidarnościowej prowadzili spotkania przedwyborcze koncentrując się na środowiskach robotniczych i wiejskich. W sumie odbyło ok. 100 spotkań, w spotkaniach tych przeważającą część zebranych stanowili mężczyźni. Średnio w jednym spotkaniu uczestniczyło ok. 100 osób. Na uwagę zasługuje fakt, iż z dużą pomocą w organizowaniu spotkań przedstawicielom RKO „S” służyli księża parafialni, którzy niejednokrotnie udostępniali pomieszczenia parafialne a także zajmowali się propagowaniem kandydatów „S” w swoim środowisku.”

Przebieg kampanii ukazywał rosnące poparcie społecznej dla KO „Solidarność”. Spotkania przedwyborcze kandydatów PZPR nie cieszyły się

frekwencją, otwarcie wyrażano niechęć do rządzących. Mimo takiej atmosfery wyniki wyborów były szokiem. Pierwsza po wyborach informacja KW PZPR głosiła: „Z ocen przekazanych przez aktyw partyjny można wnioskować, że poparcie uzyskali kandydaci opozycji. Według ocen instancji partyjnych wpływ na takie wyniki miał kler, który swoim autorytetem wspierał opozycję. Ponadto uważa się, że pogarszająca się sytuacja w kraju, brak perspektyw i utrata zaufania do władz w zderzeniu z mitem „Solidarności”, to jeden z czynników, które wpłynęły na taką, a nie inną decyzję większości wyborców. Wiązał oni z „S” nadzieję na poprawę sytuacji gospodarczej w kraju. (...) Generalnie, jak stwierdza większość towarzyszy, we wczorajszych wyborach nie liczył się człowiek-kandydat, jego osobowość, ale przynależność i „drużyna”. Popierano kandydatów „S” nie znając często jego nazwiska. Przy takim podejściu do wyborców mało skuteczna była kampania wyborcza i promowanie kandydatów koalicji, które trafiało na mur zwolenników „S”.”

Wynik wyborów okazał się tryumfem solidarnościowej opozycji. Do Senatu w I turze dostali się obaj kandydaci KO „S”. Andrzej Machalski zdobył 208.050 głosów, 67,87 proc. wszystkich oddanych; Andrzej Rozmarynowicz – 209.806 głosów, tj. 68, 44 proc. wszystkich. Zdobyto także w I turze wszystkie trzy mandaty poselskie przyznane bezpartyjnym. W okręgu 19 Ryszard Iwan zdobył 84.312 głosów – 68,3 proc., Marek Dziubek 102.690 – 73,7 proc. W okręgu nr 18 Jarosław Kapsa otrzymał 131.882 głosy – 76,2 proc. ogółu.

Dziękując za poparcie Regionalny Komitet Obywatelski „Solidarność” deklarował: „(...) Nasza wygrana jest wynikiem zaufania społeczeństwa polskiego do „Solidarności”, a także wynikiem ogromnej pracy wielu ludzi, którzy nie szczędząc wysiłku pracowali dla zwycięstwa „Solidarności” (...) Wyniki wyborów są dla nas wszystkich zobowiązaniem na najbliższe cztery lata. Miliony Polaków nie wzięły w nich udziału, wyrażając w ten sposób brak wiary w możliwość zmian. Tym większe zadanie dla tych, którzy wierzą i tej wierze gotowi są dać praktyczny wyraz w działaniu. Wyrażamy nadzieję, że temu zadaniu wspólnie i solidarnie poddamy, że wspólnie i solidarnie zbudujemy w Polsce system demokratyczny i lepszą przyszłość kraju (...).”

W informacjach KW PZPR komentarz był bardziej powściągliwy: „Mówi się, że świadomych wyborców było stosunkowo mało, zadecydowała przede wszystkim niechęć do partii i rządu, występująca w związku z brakiem postępów w realizacji programów gospodarczych. Według opinii wyniki wyborów powinny uświadomić władzom partyjnym i państwowym, że wszelkie prowadzone działania w sferze gospodarczej, politycznej i społecznej muszą uzyskać szeroką aprobatę społeczną. (...) wypowiedziane są opinie, że jest możliwe ogłoszenie stanu wyjątkowego w celu utrzymania ciągłości władzy PZPR. Świadczyć mają o tym „informacje” o postawieniu w stan gotowości wojsk pogranicza. Zdaniem części kleru partia winna oddać władzę, aby uratować kraj od nowego zakrętu historycznego i totalnej klęski ekonomicznej. Wybory były zwycięstwem „Solidarności” i opozycji. Obecna ekipa rządowo-partyjna winna podać się do dymisji, gdyż wybory dowiodły braku jej legitymacji społecznej do sprawowania władzy.”

W poniedziałek 5 czerwca niewiele osób mogło przewidzieć, co stanie się jutro, jakie będzie tempo i kierunek przemian w kraju i w Częstochowie...

Wiadomo już było jedno... nic już nie będzie tak, jak było. Skończył się komunizm, ludzie odzyskali prawo decydowania o swoich losach i swoim państwie.

red.

Migawki z 25 lat Wydarzyło nam się...



Obalenie pomników

Każda epoka miała pewien symbol dominujący nad miastem. Za czasów carskich był nim posąg Cara Oswobodziciela Aleksandra II, zburzony przez społeczeństwo w przeddzień odzyskania niepodległości w 1918 r. W czasach PRL taką ideologiczną dominantą był pomnik Żołnierza Sowieckiego, usadowionego na kilkunastometrowej kolumnie. Z wysokości żołnierz sowiecki ściskając pepesze, groził częstochowianom

ródzką laurową. Symbol ten miał przypominać o nierozzerwalnym związku Polski z bratnim Sojuszem Sowieckich Republik. „Armia sowiecka z nami od dziecka...” - z rezygnacją powtarzano. Obalenie obeliski, nazywanego „Wańką” było w Częstochowie symbolicznym wyzwoleniem z sowieckiej władzy.

Pierwsze wybory samorządowe

W ramach powojennego unifikowania ustroju w 1950 r. zniesiono instytucje samorządności terytorialnej. Model socjalistycznego centralizmu wykluczał wszelką samodzielność lokalną. Hasłem 1990 r. był „bierzmy swoje sprawy w swoje ręce”; a uosobieniem tego przywrócenie społeczności lokalnym prawom - rządzenia. Wybory samorządowe 27 maja 1990 r. były pierwszymi w pełni demokratycznymi wyborami w Polsce. W Częstochowie wygrał Komitet Obywatelski uzyskując 45 mandatów w 50-osobowej Radzie Miasta. Pierwszym prezydentem Rada wybrała Tadeusza Wrone; pierwszym przewodniczącym Rady Miasta został Jerzy Zajac.

Światowy Dzień Młodzieży

Gdy Ojciec Święty Jan Paweł II zaprosił młodzież z całego świata do Częstochowy, nowe, wybrane w sposób demokratyczny władze Częstochowy poczuły „miętkość w nogach”. W trudnym okresie transformacji gospodarczej, gdy dopiero wychodzono z okresu katek i kolejek do sklepów, miasto miało ugościć ponad milion ludzi. Światowy Dzień Młodzieży 15 sierpnia 1991 r. okazał się wielkim wydarzeniem religijnym i jednocześnie pokazem sprawności samorządowych władz. Przybyło blisko 2 mln pielgrzymów z ponad 100 krajów świata. Po raz pierwszy na uroczystości religijne mogła przybyć kilkudziesięcioletnia grupa wierzących z krajów b. ZSRR - Rosji, Ukrainy, Białorusi, Litwy... Tu, w Częstochowie, Papież Jan Paweł II, wskazał wizję przyszłości - zjednoczenie całej Europy; przezwyciężenie podziałów na demokratyczny Zachód i zniewolony Wschód. Perfekcyjna organizacja Światowego Dnia Młodzieży była możliwa dzięki spontanicznemu zaangażowaniu większości mieszkańców. Częstochowa zyskała określenie „dobrego miasta”, wspomniano z sympatią naszą gościnność.

Nagroda Europy

Ustanowione przez Radę Europy nagrody miały umacniać współpracę samorządów po „zachodniej” stronie „żelaznej kurtyny”. Częstochowa, jako pierwsze miasto z Europy Środkowo-Wschodniej przełamała ten schemat. W 1993 r. uhonorowana została Flagą Europy, w 1995 - Tablicą Europy, a w 1998 r. najwyższym wyróżnieniem - Grand Prix Europy. Doceniono otwarcie miasta na współpracę z miastami zachodniej i wschodniej części kontynentu. Dostrzeżono znużony wysiłek tworzenia stowarzyszenia miast z Sanktuariami Maryjnymi jak i doraźna pomoc udzieloną zniszczonemu totalitarnym systemem albańskiemu miastu Szkodra. Z dumą mówiono, że Częstochowa była pierwszym polskim miastem przyjętym do Unii Europejskiej.

Otwarcie szpitala na Parkitce

Plany budowy szpitala na Parkitce miał jeszcze przedwojenny samorząd w latach 20-tych XX w. Formalną decyzję o budowie podjęto w 1983 r., odpowiadając na apele kierowane w czasach „pierwszej” „Solidarności”. W

praktyce pierwsze prace budowlane podjęto dopiero w III Rzeczpospolitej, a otwarcie nowoczesnej placówki nastąpiło na początku XXI w. Wydarzenia nie da się bagatelizować. W początkach III Rzeczpospolitej województwo częstochowskie miało jeden z najgorszych w Polsce wskaźników ilości łóżek szpitalnych w odniesieniu do wielkości populacji. W dodatku nasze szpitale były wyjątkowo zaniedbane pod względem technicznym.

Kapitał zagraniczny

Przyzwyczajeni do PRL-u, gdzie państwo miało monopol gospodarczy, jedni z nadzieją, drudzy z obawą patrzyli na napływ inwestycji gospodarczych. Obawiano się, że „obcy” wyzyskiwać będą naszych robotników, oskarżano rządy o wyprzedaż majątku narodowego. Nieufność przełamać mogły pozytywne przykłady. Jedną z pierwszych inwestycji bezpośrednich w naszym mieście była budowa wytwórni gazów przemysłowych przez brytyjską spółkę. Nowoczesny obiekt przyciągnął industrialny krajobraz huty „Częstochowa”. Potem przybył amerykański koncern TRW, zaczynając od małej manufaktury rozwinął swoją działalność tworząc ponad 4 tys. miejsc pracy. Wyjątkowe emocje towarzyszyły prywatyzacji przedsiębiorstwa energetyki ciepłej WPEC; dziś fińskie inwestycje Fortum są lokalnym powodem dumy. Kapitał zagraniczny stworzył lub utrzymywał w naszym mieście blisko 15 tys. miejsc pracy; nie znacząco, że nieufność społeczna do „globalizacji” przestała istnieć w świadomości ogółu.

Stolica siatkówki

W latach 70-tych był Wiesław Czaja, nasz mistrz świata z Meksyku, ale AZS brylował w II lidze. W latach 1989-1999 nasz klub siatkarski sześciokrotnie zdobył tytuł mistrza Polski, przez blisko 20 lat co roku występował w europejskich pucharach. W składach AZS grali najlepsi polscy zawodnicy; tu z juniorów wyrastali najlepsi zawodnicy świata (Piotr Gruszka, Dawid Murek, Andrzej Stelmach, Marcin Nowak, Łukasz Żygadło. Andrzej Szewiński, Radosław Panas i wielu innych). Tak oto Częstochowa stała się stolicą siatkówki męskiej... Inaczej układały się losy innych naszych klubów, tworzących lokalną dumę. Włóknarz był sercem częstochowiaków najbliższy w latach 70-tych, gdy tytułu mistrzów Polski zdobywali chłopcy z częstochowskich osiedli: Jarmuła, Cieślak, Jurczyński... Włóknarz nadal jest naszą dumą, ale sukcesy zawdzięcza sprowadzanym gwiazdom. Raków Częstochowa swoje szczyty osiągnął w latach 1994-1998, gdy grał w ekstraklasie; dziś nadal żyje nadzieją...

Marzenia o Uniwersytecie

W PRL były dwie wyższe szkoły zawodowe: Politechnika kształcąca kadry przemysłu, i WSP - ucząca zawodu nauczycieli. Rozwój szkolnictwa wyższego w Częstochowie odzwierciedlał rosnące aspiracje społeczne. W PRL na studia decydowało się 20 proc. absolwentów szkół średnich, obecnie ponad 80 proc. maturzystów kontynuuje naukę na uczelniach. Miarą ambicji miasta stało się utworzenie publicznego uniwersytetu. Niestety, nie ziszczyły się pomysły połączenia Politechniki z WSP, a każda z tych uczelni samodzielnie nie spełniała wygórowanych wskaźników ministerialnych. Uzyskano jedynie przekształcenie WSP w Akademię Jana Długosza. Powstała także prywatna Akademia Polonijna... W początkach XXI w. liczba studentów Częstochowie przekraczała 25 tys.; staliśmy się miastem akademickim.

Utrata województwa

Z końcem grudnia 1998 r. przestało istnieć województwo częstochowskie. Był to efekt reformy wprowadzonej przez rząd Jerzego Buzka; dotychczasowe 49 województw, zostało zastąpionych 16; wprowadzono jednocześnie samorządność regionalną i powiatową. Województwo częstochowskie istniało od czerwca 1975 r. Utrata tej instytucji odczuwana była nie tylko jako strata prestiżowa; w ślad za przeniesieniem władzy regionalnej do Katowic, wyniosły się regionalne instytucje (centrale banków, zarządy instytucji gospodarczych i społecznych); miasto utraciło blisko 2 tys. miejsc pracy. Do dziś żywe są postulaty przywrócenia województwa..., choć sama likwidacja nie spotkała się z masowym protestem gmin współtworzących województwo.

Restrukturyzacja przemysłu

Zmiany gospodarcze wymusiły restrukturyzację przemysłu. W latach 80-tych huta „Częstochowa” zatrudniała ponad 10 tys. pracowników; blisko 20 tys. osób pracowało w zakładach włókienniczych: Ceba, Wełnopol, Stradom, Wigolen i innych. Pierwsza upadła Ceba, kilka lat później na jej



ryzacji był bolesny, bezmieszkańców.

Pokazy ogni sztucznych w Olsztynie

W latach PRL uroku Jury Krakowsko-Częstochowskiej, amatorów wycieczek pieszych, wspinaczki s... z rozwojem samorządności nastąpił wysyp pomysłów przyciągnąć masową turystykę. Największym i najgłośniejszym stały się pokazy ogni sztucznych w Olsztynie. Ponad 100 tysięcy widzów; były feerie ogni, obrazy laserowe, koncerty. W latach 90-tych była to jedna z największych imprez w tym mieście. W tym czasie pojawiły się inne propozycje: Lato z filmem w Złotym Parku, w zaleckim Leśniewie. Przybywało też innych atrakcji: zamek w Bobolicach, uruchomiono spływy kajakowe, sport motolotniarski, powstało dziesiątki stadnin dla zwierząt, atrakcyjnym miejscem dla różnorodnych turystów...

Modernizacja Alei Najświętszej

Do końca XX w. Aleje - główna ulica Częstochowy łącząca wschód z zachodem miasta. Zniszczony asfalt świadczył o zaniedbaniu centrum. Straszyl, odpadały kawałki Ratusza... Po przebudowaniu al. Jana Pawła II - Aleje NMP nie musiały już być „czarną dziurą”. Przekształcenia głównej ulicy w miejski salon budziły liczne kontrowersje. Pierwszy etap, wykonany do 2006 r., modernizacja III Alei, miał dla właścicieli nieruchomości zakończyć się katastrofą. Stało się odwrotnie - powstało tu szereg lokali gastronomicznych, pubów, kawiarni, restauracji odwiedzanych tłumnie przez mieszkańców. Zakończenie modernizacji całej Alei nastąpiło w 2012 r., teraz czas na gustowne umeblowanie i ożywienie pięknego centrum.

Niedosyt drogowy

W ciągu 25 lat czterokrotnie wzrosła ilość posiadanych przez częstochowian samochodów. Takim przyspieszeniu nie mogły sprostać inwestycje w zakresie budowy nowych dróg. Częstochowa była dodatkowo w fatalnej sytuacji; wielkość miasta 163 km kw, powodowała, że do III RP wchodziliśmy z blisko 700 km dróg, w tym jednej czwartej pozbawionych nawierzchni. Słowo - nawierzchnia - też trzeba było przyjąć ze zrozumieniem: była to często cienka warstwa masy bitu-





micznej wylana wprost na piasek, bez wymaganej podbudowy. Od 1990 każda kolejna ekipa rządząca deklarowała jako priorytet budowę dróg; i każda była krytykowana za małe postępy. Przy tym niedosycie warto przypomnieć, że w latach 80-tych al. Jana Pawła II była ulicą brukowana kostką; kończyła się na skrzyżowaniu z al. Armii Krajowej. Ruch ciężki w kierunku na Poznań prowadził pełną wybojów ulicą św. Rocha, a na Opole – ul. św. Kazimierza i św. Barbary. Wiadukt na ul. Jagiellońskiej, wiadukt na ul. Makuszyńskiego, obwodnica centrum, budowane obecnie bezkolizyjne skrzyżowanie al. Jana Pawła II i DK-1, są – mimo niedosytu – symbolami pozytywnych przemian.

Tramwaj na Bleszno

Gdy wszędzie likwidowano linie tramwajowe, w Częstochowie w 1959 r. zdecydowano o ich budowie. Podobnie nowatorskie myślenie podykto- wało w 2006 r. konieczność budowy nowej linii tramwajowej na Blesznie. Najtrudniej było przekonać ludzi; tramwaj widziano takim, jaki jeździł od lat sześćdziesiątych przez centrum: chybotały, hałaśliwy, wprawiający w wibracje sąsiadujące domy. Trzeba było pokazać nowe formy szynowego transportu, by wróciła w naszym mieście sympatia dla tej formy transpor- tu zbiorowego. Teraz powszechne jest marzenie o dalszej rozbudowie. In- westycja tramwajowa, przez remonty dróg, budowę ścieżek rowerowych i chodników, zmieniła oblicze Bleszna. Ponure blokowiska zmieniły się w miejsce, gdzie chce się mieszkać.

Festiwal „Gaude Mater”

Czy Częstochowa może być organizatorem wydarzenia kulturalnego uznanego za jedno z najważniejszych w kraju? Takim stał się Międzyna- rodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”; jeden z czterech naj- większych w Polsce festiwali muzyki poważnej. Festiwal wyjątkowy, łączący różne kultury, religie i narody. Tylko tu możliwe było wykonanie wspólnego koncertu przez zespół katolicki, muzułmański i żydowski. Tu rywalizował o oklaski widzów kantor z nowojorskiej synagogi i chór derwiszów z Turcji; muzyka gospel sąsiadowała z chora- lem gregoriańskim. Festiwal stał się wizytówką otwartości kultury częstochowskiej...

I przestał nią być, gdy okazało się, że dla częstochowian (i ich władz) ważniejsze jest wspieranie koncertów celebrytowanych gwiazd z plejbeku oraz walk napompowa- nych sterydami wojowników.

Referendum

Socjolodzy jeszcze przez wiele lat będą podawać nasze miasto, jako przykład dy- namiki ruchu protestu. Częstochowa była pierwszym dużym miastem, w którym uda- ło się w drodze referendum odwołać prezydenta. Dla jednego ten fakt był tryumfem demokracji, dla drugich erupcją populizmu. Referendum zjednoczyło PO, PiS i SLD; w jednym obozie znaleźli się bezrobotni i właściciele kamienic; narodowcy – kibice Rakowa z antyklerykałami z lewicy. Było najbardziej wstydlivym dla organizatorów referendum jest pytanie: a co się po nim poprawiło... Czy spadło bezrobocie, czy wzro- sła liczba inwestorów, czy żyje się dziś lepiej...?



Isztynie

skiej doceniało nieliczne grono skałkowej lub speleologii. Wraz ow, jak rozmaitymi atrakcjami głośniejším przedsięwzięciem 200 tys. ludzi uczestniczyła w ty znanych zespołów... Na po- masowych w Polsce. W ślad za lotym Potoku, spotkania rodzin cji: senator Lasecki odbudował e na Warcie, upowszechniono miłośników koni. Jura stała się

zej Maryi Panny

y – była arterią komunikacyjną i chybotały płytki chodnikowe jącymi płatami tynku, beczko- ta dwupasmowa arteria przeję- nic roli arterii komunikacyjnej.



Adam Markowski

W latach 1989-1990 działacz w Gminnym Komitecie Obywatelskim w Janowie. Od 1991 do dziś przewodniczący Zarządu Związku Gmin Jurajskich.

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Wybory 4 czerwca 1989 roku, spowodowały, że z trzymającego się na uboczu młodego ogrodnika uprawiającego warzywa i owoce, stałem się samorządow- cem. To przed tymi wyborami po raz pierwszy wy- szedłem na ulice sąsiednich miejscowości z ulotkami reklamującymi kandydatów strony solidarnościowej. 4 czerwca byłem przejętym swą rolą, społecznym obserwatorem w jednej z komisji wyborczej. Infor- mowała o tym plakietka na moim ubraniu, na widok której, rozpromieniały się twarze wielu głosujących. Często podchodzili ściskając mi rękę, nie bojąc się obecności przedstawicieli władz zasiadających w komisji wyborczej. Nasza obecność była powiewem nowego – możemy głosować bez lęku manipulacji i odhaczania, kto wchodzi za kotarę by dokonać skre- ślenia na karcie do głosowania. Do tej pory głoszone bowiem hasło - głosujemy bez skreśleń, a głosowanie było fikcją. Potem naturalną dla mnie konsekwencją, było zaangażowanie w działalność Komitetów Oby- watelskich, chcących zmieniać państwowe gminy w samorządowe, na które mieszkańcy mają realny wpływ. W majowych wyborach samorządowych rok później nasz Gminny Komitet Obywatelski w Janowie, odniósł zdecydowany sukces. Ja zo- stałem radnym gminy i zastępcą wójta. Rozpoczął



Halina Rozpondek

- od 1980 roku tworzyła i działała w NSZZ „Solidarność” w „Elaneksie”, będąc wiceprzewodniczą- cą Komisji Zakładowej, do czasu ogłoszenia stanu wojennego. Prowadziła działalność podziemną w zakładzie i na te- renie Częstochowy. W 1983 roku wraz z mę- żem została zatrzymana. W domu państwa Rozponków przeprowadzono rewizję. W 1985 roku została zwolniona z Elaneksu, pra- cę stracił także jej mąż. W 1989 roku wróciła do struktur „Solidarności” i została wybrana do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Częstochowskiej.

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Dzień wolności zawsze kojarzył mi się będzie z wyborami 4 czerwca i miesiącami je poprzedzający- mi. Decyzja związana z częściowo demokratycznymi wyborami, a dająca szansę środowiskom wolnościow- ym na udział we władzy, wzbudziła na nowo na- dzieje i entuzjazm milionów obywateli naszego kraju. Zwycięstwo w wyborach 4 czerwca było przyjęte z ogromną radością i wolą walki o dojście do prawdzi- wej demokracji.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?



Jerzy Zajac – działalność polityczną rozpoczął we wrześniu 1980 roku wstępując do NSZZ „Solidarność”. W okresie stanu wojennego zajmował się kolporta- żem pism i wydawnictw podziemnych. Od lipca do grudnia 1982 – internowany. W 1989 roku stanął na czele Komitetu Obywatelskiego w Częstochowie.

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Dzień Wolności, czy też Święto Wolności 4 czer- wca jest dla mnie najważniejszym wydarzeniem w do- tychczasowym życiu. Jest spełnieniem marzeń, które miałem jako uczestnik wydarzeń marcowych w 1968 r., i tych samych marzeń jako członek i działacz „Solidar- ności” - marzeń o niepodległości i wolności.

Dzień 4 czerwca 1989 r. świetnie pamiętam, bo przeży- wałem go jako członek komisji wyborczej, w pierwszych wolnych wyborach do Senatu RP, gdzie reprezentowałem Komitet Wyborczy „S”. W nocy z 4 na 5 czerwca było już wiadomo, że zwyciężyli kandydaci Komitetu Obywatel- skiego „Solidarność”, ale jeszcze nie wierzyłem, że wła- dze z PZPR tak łatwo ustąpią i że wejdziemy na drogę do demokracji, drodze niełatwej, ale to od nas będzie wszyst- ko zależało. Po 4 czerwca, jak ktoś powiedział: „nic już

się dla mnie nowy bardzo ważny okres życia.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Tych ważnych wydarzeń było wiele. Światowy Dzień Młodzieży w Częstochowie w 1991 roku, był sprawdzianem organizacyjnym dla władz Częstocho- wy, regionu i służb państwowych. Innym rodzajem sprawdzianu były pierwsze wybory bezpośrednie wójtów do tej pory wybieranych przez radnych gmi- ny. Teraz trzeba było stanąć do konfrontacji, będącej rodzajem plebiscytu, gdzie pyta się czy dotychczasowy władarz gminy dobrze ją sprawuje, czy potrzebny jest ktoś inny. Trudnym wydarzeniem była reforma administracyjna, likwidacja naszego województwa. Wtedy też powołano powiaty a ja zostałem radnym powiatu częstochowskiego i szefem opozycyjnego wtedy Klubu AWS, a później Wspólnoty Samorzą- dowej. Jednak na moją działalność społeczną miało największy wpływ utworzenie Związku Gmin Ju- rajskich, którego byłem pomysłodawcą i któremu przewodzę nieprzerwanie od 1991 roku. W momen- cie zakładania było to 15 gmin z trzech ówczesnych województw: częstochowskiego, katowickiego i krakowskiego. Teraz jest ich 37 od Częstochowy po Kraków, wraz z tymi miastami. Naszym wspólnym największym osiągnięciem było uzyskanie w ze- szłym roku, Złotego Certyfikatu Polskiej Organizacji Turystycznej dla Szlaku Orlich Gniazd oraz liczne wydawnictwa promujące Jurę. To jest działalność dająca wiele satysfakcji i ucząca współpracy ponad podziałami administracyjnymi i politycznymi.

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Dzielić się zdobytą wiedzą i doświadczeniem sa- morządowym. Pomagać we wprowadzaniu wysokich standardów i kreatywności w działalności samorzą- dowej.

Większość wydarzeń ma olbrzymie znaczenie dla rozwoju Polski i demokratycznego państwa, a w tym powołanie rządu pod wodzą Tadeusza Ma- zowieckiego, rozwiązanie Układu Warszawskiego, reaktywowanie samorządu terytorialnego i oddanie władzy mieszkańcom, na terenach przez nich za- mieszkanych, Konstytucję RP z 1997 roku, przyjęcie Polski do NATO, wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II i oczywiście wstąpienie do Unii Europejskiej. To są wydarzenia wprowadzające nas w świat państw demokratycznych i wolnych. Należy także pamiętać o przyspieszeniu rozwojowym i infrastrukturalnym. Warto porównać Polskę jako całość i oddzielnie Pol- skę lokalną – tę sprzed 25 lat i obecną.

Dla mnie osobiście najważniejszym wydarze- niem było przyznanie Częstochowie w 1998 roku najwyższej Nagrody Rady Europy, jako pierw- szemu miastu w Polsce i w Europie Środkowo- Wschodniej - za współpracę europejską, dzięki której mogliśmy się już uważać za członków wspól- noty europejskiej.

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Marzeniem każdego człowieka jest bezpieczeń- stwo i stabilność społeczna. Ja też pragnęłabym tego spokoju. Jednak przed nami jeszcze wiele lat ciężkiej pracy, w tym przede wszystkim zwalczanie bezrobo- cia i stworzenie najwyższych szans rozwojowych dla młodych ludzi. Polska się starzeje, więc wyjątkowo powinniśmy dbać o dzieci i młodzież i o rodziny.

Na nich musimy opierać swoją przyszłość, mło- dym ludziom trzeba zbudować trwałe i sprawny sys- tem warunków rozwoju i pracy -konkurencyjnych dla Europy Zachodniej.

nigdy nie będzie takie jak dawniej” i bardzo dobrze.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Nie ma takiego jednego wydarzenia. Na początku to powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego 12 wrze- śnia 1989 r. i przeprowadzenie trudnych reform, potem pierwsze wybory prezydenckie, gdzie wygrał Lech Wa- łęsa, a ja jako Przewodniczący Rady Miasta w grudniu 1990 r. miałem zaszczyt Go witać na lotnisku w Rudni- kach, jako Prezydenta Elekta, gdy jechał na Jasną Górę. Takich i podobnych wydarzeń było jeszcze wiele.

Z późniejszych za najważniejsze uważam wejście Polski do NATO, które przeżywałem będąc posłem i wejście Polski do Unii Europejskiej, którego 10-lecie świętowaliśmy 1 maja. Dziś widać jak ważne dla bez- pieczeństwa Polski jest obecność w NATO i w UE.

Dla mnie ważne było wejście Polski do strefy Schen- gen, bo dopiero wtedy można było poczuć się Euro- pejczykiem. Każdy kto podróżował za granicę „za so- cjalizmu” i podróżuje teraz widzi różnicę (nie widząc granic). A młodzi, jak się wspomina podróże sprzed 1989 r. nie wiedzą o co chodzi!

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Nie jestem już młodziemlakiem, ale chciałbym aby nadal Polacy żyli w pokoju, gdyż ostatnie wydarzenia na Ukrainie budzą mój niepokój. A tego, czego bym sobie i nam wszystkim życzył oprócz zdrowia, to aby wszelkie spory w Ojczyźnie były sporami na argumenty, a nie na inwektywy.



Marek Domagała

- działalność polityczną rozpoczął we wrześniu 1980 roku, utworzeniem Niezależnego Zrzeszenia Studentów przy AGH w Krakowie, potem przewodniczył Krakowskiej Radzie NZS. Współorganizator „Białego Marszu” w Krakowie w 1981 roku. W tym samym roku uczestniczył w strajku o rejestrację NZS, a także w strajku „Solidarności” w Radomiu oraz brał aktywny udział wraz z grupą studentów w strajku w Hucie im. Lenina. Współorganizator Niezależnych Grup Oporu NZS. Twórca i uczestnik kilkudziesięciu akcji protestacyjnych oraz manifestacji m.in. w Nowej Hucie zakończonych malowaniem na murach.

Własne teksty publikował w studenckim piśmie „Od Nowa”, autor w „Kurierze Studenckim”, drukarz, do 1985 roku kolporter wydawnictw podziemnych: „Barykada”, „Krzyk”, „Hutnik”. Wielokrotnie wzywany na przesłuchania, dwukrotnie zatrzymany i pobity.

W latach 1983 – 1987 rozpracowywany przez Wydział Trzeci IKW MO/WUSW w Krakowie w ramach kryptonimu „Młodzi”. Od 2008 roku wiceprzewodniczący Stowarzyszenia NZS „1980”.

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Nie wiem co to jest Dzień Wolności. Jako przewodniczący Ruchu Wolności, jako osoba zaangażowana w czynny opór przeciwko władzy komunistycznej pewnie powinienem. Jak rozumiem chodzi o 4 czerwca?



Jacek Lupa

- podczas stanu wojennego był w Szkole Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu. Tam zdobył kwalifikacje sapersa. Pracował w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Małusach Wielkich.

Obecnie wójt gminy Lelów.

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Dzień wolności jest dla mnie najbardziej przełomowym dniem w powojennej historii Polski, dniem, który uwolnił dużo dobrej energii, entuzjazm i poczucie wspólnoty w naszym kraju. To było jak zachłyśnięcie się świeżym powietrzem. Wyzwolenie ogromnych nadziei związanych ze zmianą ustroju i niezwykle emocjonalne zaangażowanie się Polaków w transformację polityczną, gospodarczą i społeczną, którego skutkiem było powstanie społeczeństwa obywatelskiego.

Tym przewrotnym początkiem chciałem uzasadnić tezę: po 4 czerwca upadł komunizm, na cztery łapy. Oczywiście widzę wiele pozytywnych zmian. Widzę też nie mniej zwykłego oszustwa, jakiego dopuścili się elity przy symbolicznym Okrągłym Stole. Niech tego przykładem będą proste fakty: postkomunistyczna nomenklatura, ta zwalczająca NATO, Europę, wolność, rynek na końcu mordująca przeciwników itd. dzisiaj jest za UE, NATO, stoi na czele biznesu i uczy nas tolerancji. Patrząc w przyszłość optymistycznie mam nadzieję, że na naszych oczach kończy się republika kolesi z Magdalenki. Niech różne wydarzenia z 25 maja będą tego dosłownym symbolem.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Ponieważ pytanie jest personalne, co dla mnie to... dla mnie były to narodziny moich dzieci, rozwój mojej firmy, możliwość poznania świata i ciekawych, mądrych ludzi. Ale rozumiem, że pytanie jest o wydarzenia publiczne. To żadne nie zasługuje na szczególną uwagę. Może za takie uznaję kiedyś dzień, kiedy w PRL-u BIS przejadł gotową autostradą z północy na południe i ze wschodu na zachód i do tego nie stracił połowy średniej pensji. A może choć, taką jedną szybką linią kolejową, takie TGV? Wiem, to niezwykle wybujałe. Może choć na 50-lecie wolności?

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Moje marzenia o przyszłości? Żeby zmienił się stan świadomości Polaków. I tak, żeby o patriotach nie pisać bez zagrożenia więzieniem per faszyści, co bez przerwy środki masowego rażenia (tzw. media) piszą i mówią od 1944 roku. Żeby nie kłamać, iż mamy wolny rynek, żeby zrozumieć, iż dobrobyt bierze się z pracy... Takie tam drobiazgi, które spowodowałyby, że zmienimy się z pół-niewolników na pasku władzy w ludzi wolnych, żyjących dostatnio. Czego życzę sobie i przyszłym pokoleniom Polaków.

mację polityczną, gospodarczą i społeczną, którego skutkiem było powstanie społeczeństwa obywatelskiego.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Życie bez reglamentacji, ale z paszportem w szufladzie i moje zaskoczenie zdziwieniem córki, (rocznik 1980), że w sklepie nie trzeba już „płacić” kartkami. Najważniejsze wydarzenie to wejście Polski do UE i związania z nim modernizacja kraju.

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Marzenia o przyszłości: żebyśmy docenili to, co osiągnęliśmy wielkim wysiłkiem przez te 25 lat. Mniej narzekania, mniej zawiści, mniej podziałów, a więcej zgody, optymizmu, respektowania dobra wspólnego i więcej chęci działania razem na rzecz dobra ogółu ponad partykularnymi interesami. Bardzo chciałbym też by było więcej pracy dla młodych, by chcieli tu żyć i tu zakładać rodziny.

zdołać się na głębszą refleksję. Porażką wywalczonej demokracji stała się cicha zgoda, aby każdy obywatel wyłącznie sam ponosił odpowiedzialność za swój los. Oczywiście jest, że Polacy nie chcą, aby jakkolwiek władza narzucała im sposób życia i decydowała za nich. Są jednak takie życiowe sytuacje, w których ludzie nie są w stanie sami sobie poradzić i oczekują wtedy od władzy minimum przyzwoitości i wsparcia. Dotyczy to zwłaszcza ludzi starszych i młodzieży, rozpoczynającej dorosłe życie. Te i inne kwestie, związane z zawiłociami naszej historii, życia politycznego oraz codziennymi problemami milionów Polaków, powodują, że 4 czerwca jako Dzień Wolności nie jest spontaniczne i powszechnie obchodzonym świętem, pomimo że ma dla losów Polski bardzo ważne znaczenie.

● Jakie wydarzenia w 25-leciu były dla mnie najważniejsze?

W skali kraju to wprowadzenie demokratycznych wyborów, przywrócenie samorządu i przystąpienie do Unii Europejskiej poprzedzone ogólnonarodowym referendum. Lokalnie za najważniejsze, ale niestety, negatywne uważam likwidację województwa częstochowskiego, przeciwko czemu zdecydowanie jako poseł występowałem. Za swój sukces uważam przyczynienie się do uratowania częstochowskiej Huty, którą w 2002 roku spisano na straty. Gdy kończyłem w 2005 roku swoją działalność parlamentarną, Huta najtrudniejszy okres miała już za sobą, znalazła inwestora i, mimo różnych, bolesnych zawirowań w ostatnich latach, nadal funkcjonuje.

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Chcę żyć w demokratycznym kraju, który odnajdzie swoje miejsce w europejskiej rodzinie, a jego wolni obywatele, wybierając władzę będą mieli poczucie, że ich przedstawiciele będą przywiązani do nich, a nie do przywilejów. Osobiście, mam nadzieję, że nadal będę się spotykał z sympatią wielu osób, tak jak obecnie, a moje i ich wnuki będą mogły żyć w większym poczuciu bezpieczeństwa i z uśmiechem na twarzy.



Krzysztof Matyjaszczyk

- działacz organizacji studenckich, członek Sojuszu Lewicy Demokratycznej, od 2010 roku prezydent Częstochowy

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Święto Wolności - jak najprawdopodobniej dla większości Polaków i częstochowian - jest dla mnie dniem wyjątkowym. 25 lat temu doszło do wyborów, dzięki którym rozpoczął się proces demokratyzacji życia publicznego, a Polska odzyskała pełną państwową i narodową suwerenność. Sposób, w jaki udało się to zrobić - poprzez polityczny dialog - może być chyba wzorem dla wszystkich krajów, które pragną wolności i demokracji. 4 czerwca 1989 roku zapoczątkował proces, którego efektem były wolne wybory, wolny rynek, powstanie samorządu lokalnego, podróżowanie po Europie bez paszportu, wolność prasy, słowa. Ta ostatnia nie oznacza jednak, że wszystko nam wolno, że wolno wypowiadać czy publikować swoje opinie, komentarze nie biorąc odpowiedzialności za słowa i nie sprawdzając prawdziwości informacji i stawianych tez. Wolność to także odpowiedzialność. Realizacja wolności np. słowa nie może naruszać, ograniczać, czy w ogóle eliminować wolności innej osoby czy osób. Wolność człowieka kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność innych ludzi. I o tym - z okazji Święta Wolności - też trzeba pamiętać...

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Tych wydarzeń było bardzo wiele. Najważniejsze dla kraju, dla jego bezpieczeństwa było zapewne znalezienie się w strukturach NATO, no i - tu już przede wszystkim ze względów gospodarczych - nasze członkostwo w Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o Częstochowę, to z punktu widzenia rozwoju miasta najważniejsze były i są większe i mniejsze inwestycje, które sukcesywnie to miasto zmieniają. Mieszkańcy w Częstochowie nie dostrzegamy tak tych



Tadeusz Wrona

- w latach 80-tych założył „Solidarność” na Politechnice Częstochowskiej, a potem jej przewodniczył. Od 1989 do 1990 zasiadał w prezydium miejskiego Komitetu Obywatelskiego. Był prezydentem Częstochowy.

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

Dzień Wolności to nie 4 czerwca 1989 r., kiedy został wybrany Sejm kontraktowy „wolny” w 35 proc., który wybrał prezydentem osobę odpowiadającą za zbrodnie stanu wojennego i za zniszczenie entuzjazmu Narodu, Sejm powołujący rząd akceptujący uwłaszczenie się nomenklatury na wspólnym majątku i patrzący przez palce na

zmian, jak ktoś, kto przyjeżdża po kilku latach nieobecności. Jest wtedy z reguły naprawdę pozytywnie zaskoczony. Na pewno cywilizacyjny skok, zwłaszcza dla południowej części miasta stanowiła budowa nowej linii tramwajowej na Błeszno i Wrzosiów, wielkie znaczenie ma trwająca obecnie budowa bezkolizyjnych węzłów DK-1 z DK-46 i DK-91. Ale istotne są też np. modernizacje istniejących dróg, budowa boisk przy szkołach, placów zabaw i rekreacji ruchowej, nowe ścieżki rowerowe. Te ostatnie 25 lat temu właściwie nie istniały.

Nie sposób odmówić znaczenia takim wydarzeniom jak np. Światowy Dzień Młodzieży z Janem Pawłem II, który oprócz znaczenia religijnego, integracyjnego, dał Częstochowie impuls do rozwoju, bo wiele trzeba było wówczas zrobić, by miasto sprostało organizacji tego wydarzenia. Dla wielu częstochowian, także dla mnie, ważne były też sukcesy naszych sportowców - siatkarzy AZS (6 tytułów Mistrza Polski) czy żużlowców Włókniarza (2 tytuły drużynowych Mistrzów Polski).

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Rozumiem, że chodzi o moje marzenia, dotyczące w jakimś sensie wolności. Chcę nadal żyć w wolnym kraju i w moim mieście. Chcę, by Częstochowa się rozwijała, by sukcesywnie - dzięki lepszej koniunkturze gospodarczej, dobrym decyzjom, nowym środkom europejskim - zanikała większość problemów społecznych, by szybko przestawały kolejne potrzebne inwestycje. Na przetrwaniu wieków Częstochowa rozwijała się najlepiej, gdy była wolna od uprzedzeń. Kiedy dobrze czuli się tutaj i prowadzili interesy ludzie różnych kultur, wyznań, światopoglądów i narodowości.

Chciałbym, by ludziom w Częstochowie żyło się coraz lepiej i bardziej komfortowo. Mam nadzieję, że gdzieś po drodze zgubimy wreszcie swoje malkontentstwo, staniemy się bardziej otwarci, przyjaźni, uśmiechnięci. Bardziej globalnie chciałbym też, żeby cała Europa stała się w niedalekiej przyszłości unią wolnych, bezpiecznych, zasobnych, państw, opartą na partnerstwie i poszanowaniu kulturowych odrębności.

niszczenie akt i dokumentów służby bezpieczeństwa.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Dzień Wolności to 27 maja 1990 r. dzień pierwszych wolnych wyborów w Polsce po II Wojnie Światowej, wyborów do rad miast i gmin, w wyniku których nastąpiło odrodzenie samorządu terytorialnego, prawdziwa zmiana struktury administracyjnej państwa zgodnie z zasadą pomocniczości, dająca po raz pierwszy realną możliwość zmian społecznych i politycznych na poziomie lokalnym, które spowodowały wymierne zmiany i rozwój.

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Chciałbym, aby do działania obecnych samorządowców wrócił entuzjazm i bezinteresowność pierwszych kadencji po 1990 r., aby populizm i szukanie własnych korzyści ustąpiły służbie dla dobra wspólnego.



dr hab. inż. Zygmunt Bąk

- rektor Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

● Czym jest dla mnie Dzień Wolności?

4 czerwca to dla mnie jeden z najważniejszych dni w roku. Doskonale po latach pamiętam pierwszy. Przeżyłem go świadomie, mając ogromne przeświadczenie, że jest niezwykle ważny dla narodu i mnie samego. Jednak teraz po latach docierają do mnie ciągle nowe bodźce, które dają powody do myślenia i zarazem wyciągnięcia nowych wniosków. Czwierć wieku, jakie upłynęło od tego pierwszego dnia jest doskonałym świadectwem rangi i zarazem wagi dnia 4 czerwca, który stał się granicą końca epoki zniewolenia i zarazem początkiem nowych lepszych czasów.

● Jakie wydarzenie w 25-leciu było dla mnie najważniejsze?

Tych wydarzeń było bardzo wiele. Dla narodu i mnie samego na pierwszy plan wysuwają się dwa sukcesy: 1 kwietnia 1999 roku data wstąpienia Polski do NATO oraz 1 maja 2004 roku dzień wejścia do Unii Europejskiej. Te osiągnięcia na lata przypieczętowały kierunki zmian, jakie zachodzą w Polsce, a także potwierdziły naszą przynależność do świata zachodniego, z poszanowaniem bizantyjskiego.

● Jakie są moje marzenia o przyszłości?

Mam jedno marzenie. Pragnę przekształcenia Akademii im. Jana Długosza w uniwersytet. Marzenia się spełniają, a że jestem rektorem uczelni nie tylko ambitnej, ale również dynamicznie rozwijającej się jestem spokojny i przekonany, że to już tylko kwestia czasu i dobrej woli ze strony osób odpowiedzialnych za ten proces. Z jednej strony środowisko AJD musi się postarać i dopełnić kryteriów, do których brakuje już tak niewiele. Z drugiej strony prosimy o wsparcie wszystkich, którzy mogą nam w tym pomóc.

czerwiec 7 OKF 25 LAT

KLASYKA po 5 zł

5 VI

godz. 16.15 – GDY BUDZĄ SIĘ DEMONY (Hiszp./Arg./USA 2011)
godz. 18.30 - GRACE, KSIĘŻNA MONAKO (Belg./Fr./USA 2014)
godz. 20.30 - YVES SAINT LAURENT (Francja 2014)

6 - 11 VI

godz. 14.30 – GRACE KSIĘŻNA MONAKO (Belg./Fr./USA 2014)
godz. 16.30 – GDY BUDZĄ SIĘ DEMONY (Hiszp./Arg./USA 2011)
godz. 18.45 - YVES SAINT LAURENT (Francja 2014)
godz. 20.40 - GDY BUDZĄ SIĘ DEMONY (Hiszp./Arg./USA 2011)

7 VI

godz. 11.00 - 25 LAT WOLNYCH WYBORÓW W POLSCE projekt "kino WOLNOŚĆ"
wybór filmów dokumentalnych "Nasze marzenia, nasze zniszczenia, nasze rozczarowania"

12 VI

godz. 14.15 - GDY BUDZĄ SIĘ DEMONY (Hiszp./Arg./USA 2011)
godz. 16.30 - GRACE KSIĘŻNA MONAKO (Belg./Fr./USA 2014)
godz. 18.30 - GDY BUDZĄ SIĘ DEMONY (Hiszp./Arg./USA 2011)
godz. 20.40 - YVES SAINT LAURENT (Francja 2014)

13 VI

godz. 14.00 - MICHAEL KOHLHAAS (Francja /Niemcy 2013)
godz. 16.15 - JAK OJCIEC I SYN (Japonia 2013)
godz. 18.30 – MICHAEL KOHLHAAS (Francja/Niemcy 2013)
godz. 20.40 – JAK OJCIEC I SYN (Japonia 2013)

I FESTIWAL FILMÓW DOK. IM. BRACI KRZEMIŃSKICH „MOJA MAŁA OJCZYŻNA” Z udziałem gości: Stanisława Janickiego, Artura Barcisia, Janusza „Yaniny” Iwańskiego, Piotra Machalicy, Zygmunta „Muńka” Staszczuka, oraz Stanisława Krzemińskiego

14 VI

godz. 11.00- 18.00 – FILMY O CZĘSTOCHOWIE I PANELE DYSKUSYJNE

15 VI

godz. 11.00-18.00 - CZĘSTOCHOWA TWÓRCÓW I ARTYSTÓW

14-15 VI

godz. 18.30 - JAK OJCIEC I SYN (Japonia 2013)
godz. 20.40 - MICHAEL KOHLHAAS (Francja/Niemcy 2013)

16-19 VI

godz. 14.00- MICHAEL KOHLHAAS (Francja/Niemcy 2013)
godz. 16.15 – JAK OJCIEC I SYN (Japonia 2013)
godz. 18.30 - MICHAEL KOHLHAAS (Francja/Niemcy 2013)
godz. 20.40- JAK OJCIEC I SYN (Japonia 2013)

17 – VI

godz. 13.00 - ZNIEWOLONY (USA 2013)

20-26 VI

(oprócz 21 VI)
godz. 14.00- MICHAEL KOHLHAAS (Francja/Niemcy 2013)
godz. 16.15 – EASTERN BOYS (Francja 2013)
godz. 18.30- JAK OJCIEC I SYN (Japonia 2013)
godz. 20.40- O KROK OD SŁAWY (USA 2013)

27 VI

godz. 14.30- O KROK OD SŁAWY (USA 2013)
godz. 16.15- LEKCJE HARMONII (Kazachstan/Fr./Luksemburg 2012)
godz. 18.30- BABADOOK (Australia 2013)
godz. 20.30- WITAJ W KLUBIE (USA 2013)
NOC KULTURALNA

28 VI

godz. 20.30- TANGO LIBRE (Belg./Fr./Luksemburg 2012)
godz. 22.15- SUGAR MAN (Szw./Wlk. Bryt. 2012)
godz. 00.00- ROLLING STONES W BLASKU ŚWIATEŁ (USA 2008)
godz. 21.00-01.00 EUROSHORTS FIESTA- krótki metraż- pokaz na zewnątrz

28 VI

godz. 14.30 – WITAJ W KLUBIE (USA 2013)
godz. 16.45 – O KROK OD SŁAWY (USA 2013)
godz. 18.30 - BABADOOK (Australia 2013)

29 VI - 3 VII

godz. 14.30 – WITAJ W KLUBIE (USA 2013)
godz. 16.45 – O KROK OD SŁAWY (USA 2013)
godz. 20.40 - BABADOOK (Australia 2013)
Bilet normalny - 14 zł
Bilet ulgowy - 12 zł
Kino Seniora - 8 zł

Wskazówki

we współpracy

z Federacją Konsumentów

Miękkie lądowanie na kanapie

Państwo K., czuli się oszukani, ale nie bardzo wierzyli w powodzenie jakichkolwiek działań. Przedniego dnia w salonie meblowym kupili kanapę i dwa fotele. Decyzję podjęli bardzo szybko, bo meble były wyjątkowo ładne, funkcjonalne i właśnie takich szukali. Ponadto cena była niezwykle atrakcyjna. Kosztowały 50% ich pierwotnej ceny. Meble wcześniej były wystawiane na targach, teraz stały w salonie jako ekspozycja, stąd obniżka ceny. Ale w ocenie Państwa K. „nic im nie dolegało”. Pracownik sklepu wypełnił dokładnie zamówienie sprzedaży, które zawierało opis mebli, sposób i termin ich odbioru, dane sprzedającego i kupującego, cenę oraz sumę zaliczki, która została przelana na konto sklepu następnego dnia, zgodnie z ustaleniami. Jakie było zdziwienie konsumentów, gdy odebrali telefon z salonu. Poinformowano ich, że meble zostały sprzedane poprzedniego dnia komuś innemu za gotówkę i już ich nie ma. Mogą odebrać zaliczkę lub poczekać na nową dostawę i kupić te same meble, ale już za 100% ceny, co nie wchodziło w przypadku państwa K. w grę. Na tak drogie meble nie było ich po prostu stać. Czy mają jakąkolwiek szansę, bo mebli już „fizycznie” nie ma?

Tak, zawarli przecież umowę, która wyraźnie określała zobowiązania obu stron, z których powinny się wywiązać, a sklep jednostronnie próbował ją zerwać. Opierając się na zapisach zawartych w zamówieniu sprzedaży do przedsiębiorcy wystosowane zostało We-

zwanie do wykonania umowy. W piśmie przywołano wszystkie dane stron, przedmiot i numer zamówienia, cenę, terminy, jak i fakt, że konsumenci, zgodnie z postanowieniami zawartej umowy sprzedaży, dokonali w terminie określonym przez sprzedawcę wpłaty na jego rachunek zaliczki za zakupiony towar. Biorąc pod uwagę fakt, że nie zaszły żadne okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać niewykonanie umowy przez sprzedawcę, został on wezwany do wykonania umowy w sposób, w terminie i na warunkach określonych pomiędzy stronami. Sprzedawca tłumaczył się, że inny pracownik nie wiedział o tym, że meble zostały sprzedane i sprzedał je drugi raz komuś innemu. Było to o tyle dziwne, że wszystko zostało odnotowane w systemie komputerowym... Ale jedyne, co można zasugerować przedsiębiorcy, to poprawienie organizacji pracy. Dodatkowo, gdyby sprzedawca nie wykonał jednak umowy, został on poinformowany, że konsumenci zażądają zwrotu zaliczki, a także odszkodowania w wysokości stanowiącej różnicę pomiędzy ceną towaru bez 50% upustu, a ceną towaru ustaloną pomiędzy stronami w umowie. W odpowiedzi na pismo sprzedawca zaoferował zakup takich samych mebli za ustaloną w umowie cenę – czyli z 50% bonifikatą. Zawsze może zdarzyć się przedsiębiorcy „wpadka”, ale ważne, jak z niej wybrnie. W tym przypadku ważny okazał się nie tylko zysk, ale również wizerunek firmy i ostatecznie pozytywna opinia konsumentów o sklepie, co jest bezcenne.

Gra historyczna dla uczczenia 25-lecia Wolności

„Od Solidarności do wolności” to komputerowa gra historyczna, dostępna także w formie aplikacji na iPhone'a lub smartfona, która łączy wiedzę o najnowszej historii Polski z ulubioną rozrywką młodych ludzi. Aplikację przygotowała Akademia Leona Koźmińskiego z okazji 25-lecia Wolności.

Minęło 25 lat od pierwszych, częściowo wolnych wyborów w Polsce, które były efektem porozumienia zawartego przy Okrągłym Stole pomiędzy opozycją demokratyczną a komunistyczną władzą. Dziś ciesząc się wolnością i patrząc w przyszłość często zapominamy o przeszłości, nawet tej najnowszej. – Mylimy daty i nazwiska, bohaterowie zlewają się z aparatczykami, zacierają się w pamięci ważne wydarzenia historyczne – mówi pomysłodawczyni gry, Daria Kowalska z Akademii Leona Koźmińskiego. Twórcy gry edukacyjnej „Od Solidarności do wolności” w przystępny sposób porządkują i odtwarzają fakty, ale też atmosferę polskiej drogi do wolności.

Telewizor rubin z obrazem kontrolnym wyświetla w nagrodę Teleranek, kiedy gracz udzieli poprawnej odpowiedzi na quizowe pytanie. Jeśli gracz odpowie błędnie, w telewizorze pojawia się generał Jaruzelski z mundurze z oficjalnym komunikatem o wprowadzeniu stanu wojennego. Gracz ma trzy życia, traci jedno z nich w wyniku błędnej odpowiedzi, ale w nagrodę za „przeżycie” serii pytań otrzymuje minigrę do zabawy. Śpiący na oparciu fotela kot ze stoickim spokojem obserwuje zarówno zmagania gracza, jak i to, co nadaje telewizja. Grafika interfejsu gry utrzymana w stylistyce lat siedemdziesiątych przypomina plakaty Henryka To-

maszewskiego, a stojący na telewizorze wazon z goździkami z pewnością jest produktem z Ćmielowa.

W tworzenie gry zaangażowali się profesorowie, wykładowcy, informatycy i pracownicy Akademii Leona Koźmińskiego.

Projekt został wpisany na listę ogólnopolskich akcji o szczególnym znaczeniu, jakie zrodziły się w związku z obchodami 25-lecia Wolności pod patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Zyskał specjalne wyróżnienie, które – jak pisze minister Sławomir Rybicki z Kancelarii Prezydenta RP w liście do Rektora Akademii Leona Koźmińskiego – „jest nadawane dla uhonorowania przedsięwzięć nawiązujących do wydarzeń z 1989 roku, przypominających wyjątkową atmosferę tamtych miesięcy i zachęcających do wspólnego świętowania zwycięstwa wolności i solidarności”.

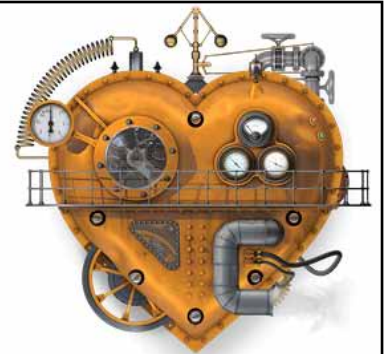
Gra „Od Solidarności do wolności” jest dostępna bezpłatnie na platformach mobilnych - iOS, Android oraz w wersji przeglądarkowej. Można ją ściągnąć przez AppleStore, Google Play, Facebook lub ze strony www.kozminski.edu.pl/25latwolnosc.

Dla pierwszych użytkowników aplikacji, którzy zalogują się do gry i osiągną najlepsze wyniki do końca czerwca 2014 r. Kancelaria Prezydenta RP oraz Akademia Leona Koźmińskiego ufundowały nagrody: książki historyczne, 100 koszulek upamiętniających 25-lecie wolności, 20 zestawów gry planszowej „Znaj znak”, a dla dziesięciu najlepszych z najlepszych – udział w spotkaniu z Prezydentem Bronisławem Komorowskim w Pałacu Prezydenckim.

red.

Święto Szlaku Zabytków Techniki

INDUSTRIADA 14 CZERWCA 2014



1 dzień, 24 miejscowości województwa śląskiego, 43 zabytki techniki oraz ponad 300 atrakcji i wydarzeń, a do tego darmowy transport – 14 czerwca odbędzie się tegoroczna INDUSTRIADA.

AUTO-KLUCZE.COM



**KOMPUTEROWE DORABIANIE KLUCZY
KODOWANIE IMMOBILIZERA
NAPRAWA ZAMKA I STACYJKI
AWARYJNE OTWIERANIE ZAMKA**

POGOTOWIE ZAMKOWE 501-011-556

"OST" Dariusz Ordon
Częstochowa 42-202 ul. Wilsona 10/12 lok. 56D
tel./fax 34 324 03 20 www.auto-klucze.com

Licencja Policji
Koncesja MSWiA

**Kupię M2 lub M3
na niskim piętrze
lub w bloku z windą**
tel. 609 738 335

Mięso
dla psów

tel. 602 830 859
34 328 30 53
Aleksandria
ul. Gościnną 35

P.H.U. **„ROLTEK”**

Oferuje:

- części zamienne do ciągników C385 i pochodnych
- części zamienne do ciągników C330, 360, MF
- akumulatory ciągnikowe i samochodowe
- części do maszyn rolniczych
- artykuły techniczne
- opony ciągnikowe i inne



FOLIE DO SIANOKISZONKI

PODZESPOŁY C385
PO REGENERACJI

www.roltex.cze.pl

**42-160 Krzepice ul. Kościuszki 77
(za Domem Strażaka)
tel. 34 317 55 16**

POŻYCZKA
szybko
i uczciwie
tel. 793 202 500

Opiekun/ka seniora
Niemcy
z doświadczeniem
i komunikatywnym
niemieckim
tel. 32 204 12 55
www.privatecare24.pl

AUTOZŁOM AUTO-CZĘŚCI

Bajor
STACJA DEMONTAŻU
POJAZDÓW

WANCERZÓW, ul. Sadowa 10, 42-244 MŚTÓW

SKUP
SAMOCHODÓW

ZŁOMOWANIE!
PRZYJEDZIEMY PO TWOJE AUTO!

722 28 28 28

Tel. 601 930 429, 603 930 413, 603 930 519 Tel./Fax 34 328 40 22
e-mail: motobajor@wp.pl www.motobajor.pl

**DORABIANIE LINEK
MASZYN
BUDOWLANYCH**

**LINMOT
CAR CABLES**

- » sterowania
- » zmiany biegów
- » nietypowe



tel. 34 315 30 08
www.linmot.pl

Detektyw Bernn

- Sprawy rodzinne
- Testy DNA
- Wykrywanie podsłuchów
- Detektywistyka dla biznesu
- Poszukiwanie osób zaginionych

Centrala Częstochowa
Al.NMP 31/5
42-200 Częstochowa
tel. 34 34 700 14
607 497 594
533 690 210
www.detektywczeptochowa.pl

Oddział w Katowicach
ul.Paderewskiego 32 c
Katowice
tel. 731 500 333

AUTO KOMIS J&K

Tu kupisz i sprzedasz najkorzystniej

- Komis samochodowy
- Skup i sprzedaż za gotówkę
- Tanie kredyty
- Korzystne warunki
- Kredytowanie samochodów wyszukanych przez klienta

F.H.U. "J&K"
42-200 Częstochowa
ul. Piastowska 31 (Stradom)
tel. 603 448 548

Ale szybka gotówka!
nawet 10 000 zł!

Proste zasady, bez
zbędnych formalności

Provident Polska S.A.
tel. 600 400 295
(opłata wg taryfy operatora)

WYDAWNICTWA  AKCYDENSOWE
SPÓŁKA AKCYJNA

DRUKI MATERIAŁY BIUROWE

Sklep: Częstochowa ul. Joselewicza 10
tel. 0 34 324 32 65
WWW.WA.COM.PL

moto chem WAGNER

42-200 Częstochowa,
ul. Główna 20
tel. 34 374 03 99

sprzedaż

• oleje • filtry • opony
• klocki hamulcowe
• tłumiki • akumulatory

wymiana

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP

 **PKS Częstochowa S.A.**

42-200 Częstochowa, ul. Krasińskiego 14/24
(wjazd także od ul. Pułaskiego)
tel. (034) 379 11 12
<http://www.pks-czestochowa.pl>

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
PKS Częstochowa S.A.



**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW**

pon.-pt. 600 - 2200
sobota 600 - 1400

BALUSTRADY ZE STALI NIERDZEWNEJ

www.wolmar.pl

692-337-192

SERWIS KOMPUTEROWY
SKUP SPRZEDAŻ NAPRAWA

Wymiana matryc LCD / LED
Gniazda zasilania, USB
Czyszczenie laptopów
Naprawa płyt głównych
Reballing / wymiana układów BGA

SIGMA

516-452-138 Sobieskiego 13
Częstochowa

Kupię stare drewno
rozbiórkowe: stodoły,
domy do rozbiórki.

Wymienię stare deski na
nowe. tel. **604 919 399**
matuszczyk.miroslaw@gmail.com

AUTOZŁOMOWANIE

**Zaświadczenia
od ręki**

tel. 34 318 11 85
600 243 067

AUTO ZAMKI

- KODOWANIE KLUCZY
- NAPRAWA ZAMKÓW
- AWARYJNE OTWIERANIE SAMOCHODÓW



Rydzyna ul. Kościuszki 11B 602 666 218, 34 327 9524
 Mysłków Galenia Kupiecka Oczko ul. Kościuszki 12/25
 Tęszów Częstochowa ul. Drogowa 15/17 tel. 602 257 390
 Częstochowa Pl. Daszyńskiego 12

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW FRANCUSKICH

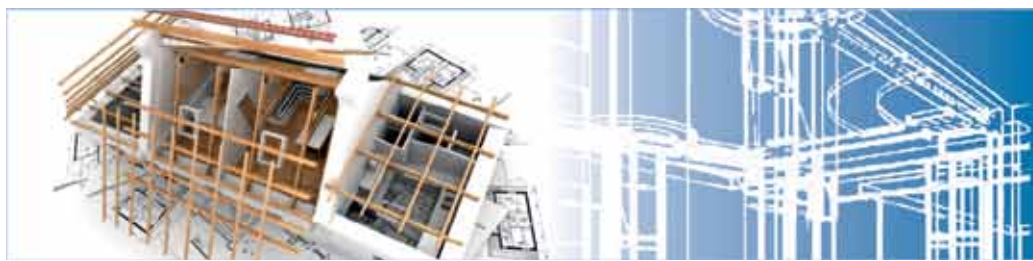
AUTOKAZ

szeroki wybór
części oryginalnych i
zamiennych

CITROEN • PEUGEOT • RENAULT



42-200 Częstochowa ul. Strażacka 5
tel/fax 034/ 365 52 53
tel. kom. 0 502 549 088

OD PIWNICY
AŻ PO STRYCH

czyli jak wybudować swój dom bez obaw

┌ Nie trzeba być inżynierem, żeby zbudować swój wymarzony dom. Może to zrobić każdy niezależnie od wieku, płci, wykonywanego zawodu czy zainteresowań, jeżeli tylko zgromadzi odpowiednie środki finansowe i wiedzę. Na początek wystarczy ustalić to, do czego dążymy, następnie realnie ocenić swoje możliwości finansowe i skrupulatnie przygotować plan działania, czyli budowy.

Niestety to już ostatni odcinek naszego cyklu.

┌ Kto i co robi na budowie?
- organizacja cz. III

Projektant
┌ i jego rola na budowie

Na prośbę inwestora może on sprawować nadzór autorski w zakresie:

- * zgodności realizacji projektu w trakcie trwania wykonywanych robót budowlanych,

- * uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych, w stosunku do tych zawartych w projekcie w trakcie ich realizacji, zgłoszonych przez inwestora, kierownika budowy bądź inspektora nadzoru inwestorskiego.

Projektant, od którego został kupiony projekt nie może odmówić prowadzenia nadzoru autorskiego. Należy jednak pamiętać, że należy mu się za to wynagrodzenie, którego wysokość należy ustalić wraz z innymi warunkami nadzoru w umowie sporządzonej z inwestorem. Inwestor ma prawo zlecić sprawowanie nadzoru nad robotami innemu projektantowi, bądź w trakcie prac zmienić osobę sprawującą taki nadzór. Projektant w trakcie trwania budowy



ma prawo wejść na nią i dokonywać wpisów w dzienniku budowy. Może nawet zażądać przerwania prac, jeśli są one niezgodne z projektem, jeśli jest możliwość powstania zagrożenia. Uprawnienia te przysługują projektantowi, bez względu na to, czy prowadzi nadzór autorski czy nie.

┌ Ważne umowy

Wszystkie umowy z wykonawcami powinny być sporządzane na piśmie. W każdej z nich muszą znaleźć się podstawowe elementy: zakres prac, termin ich realiza-

cji, kwota wynagrodzenia oraz postanowienia precyzujące np.: sposób wykonania prac, terminy zapłaty wynagrodzenia, czy kary umowne za nieterminowe ich wykonanie. Dobrze jest też zawrzeć klauzulę dotyczącą rozwiązania umowy oraz, że strony mają prawo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych przewidzianych w Kodeksie Cywilnym. Wszelkie zmiany umowy powinny być dokonywane w formie aneksu, na piśmie.

┌ Inwestor podpisuje umowę z:

- * projektantem: o prace projektowe i nadzór autorski,

- * kierownikiem budowy (obowiązki

wynikają z przepisów prawa budowlanego),

- * inspektorem nadzoru inwestorskiego (obowiązki wynikają z przepisów prawa budowlanego),

- * wykonawcami: na realizację prac zgodnie ze sztuką budowlaną i projektem. Ważnym w takiej umowie jest określenie gwarancji na wykonane roboty.

Dziękujemy za uwagę.

red.



REKLAMA

**Wykonujemy montaż oraz naprawę:**

- instalacji wody ciepłej i zimnej,
- instalacji kanalizacyjnej,
- instalacji grzewczych,
- urządzeń gazowych,
- wyposażenia łazienek,
- instalacji retencyjnych gospodarujących wodę deszczową,
- instalacji rozsączających,
- przydomowej oczyszczalni ścieków,
- centralnych odkurzaczy

www.rormaker.pl

+ 48 600 299 899 | e-mail biuro@rormaker.pl



Mistrzostwa Koła Okoń - Dospel

Na sezon 2014 mistrzem sławika w kole Okoń - Dospel został Ernest Kuziorowicz. O ten laur zmagano się w dwóch turach zawodów 32 zawodników. I turę rozegrano na zbiorniku Droniowicki w Lublińcu, II natomiast na zbiorniku „Zimnym” Częstochowskich wodociągów.

Suma miejsc zajętych w sektorach w obu turach wyłoniła zwycięzcę zawodów. Tak się złożyło, że dwóch zawodników miało taką samą liczbę punktów i o miejscu zdecydowała waga ryb. By liczyć się w czołówce i wskoczyć na podium trzeba było złowić na obu zbiornikach ponad 5 kilogramów ryb.

Po zakończeniu zmagani i obliczeniu wyników Dariusz Kapinos prezes Koła wręczył zwycięzcom puchary i dyplomy.

Wyniki

Juniorzy:

Piotr Kokot – 2 pkt
Norbert Handrysiak – 4 pkt

Seniorzy:

Ernest Kuziorowicz – 2 pkt (waga 7.646 g)
Zdzisław Maj – 2 pkt (waga 6.248 g)
Robert Chelmiński – 4 pkt
Paweł Ciastek – 5 pkt
Robert Miniszewski – 7 pkt
Roman Kowalczyk – 8 pkt.

Sławomir Bednarek



Sławikowe Mistrzostwa Koła Wykromet



Jak co roku w tym okresie członkowie koła „Wykromet” spotykają się, by wyłonić Mistrza Koła w kategorii sławikowej. W ostatnich latach tradycją stało się, że miejscem tych zmagani jest zbiornik w Ostrowach.

Nad wodą stawiło się 29 uczestników, którzy po wylosowaniu stanowisk i odprawie przeprowadzonej przez Andrzeja Brędzla - sędziego Klasy Krajowej, przystąpili do rywalizacji. Niestety chłodny front atmosferyczny, który nadszedł dzień wcześniej spowodował, że ryby prawie wcale nie żerowały. Tylko jeden zawodnik złowił kilkanaście płoci i ładnego okonia, robiąc wynik po wyżej kilograma. Pozostali, którzy zapunktowali (a było ich niewielu, tylko 11 zawodników zaliczyło rybę) wymęczyli po kilka rybek.

Po zawodach zwycięscy otrzymali: puchary, dyplomy i medale.

Wyniki

Kadeci:

Bartosz Ciastek – 50 pkt

Juniorzy:

Karol Jasnos – 50 pkt

Seniorzy:

1. Piotr Michalak – 1.330 pkt
2. Adrian Michalak – 260 pkt
3. Jerzy Bekus – 230 pkt
4. Paweł Wieczorek – 150 pkt
5. Andrzej Michalak – 120 pkt
6. Marian Zyzik – 100 pkt
7. Piotr Mokrzycki – 80 pkt
8. Sławomir Ucieklak – 70 pkt
9. Marian Berdys – 40 pkt.

Robert Amborski

REKLAMA

**ZAKŁAD USŁUGOWY
KILLER**

dezynsekcja,
dezynfekcja,
deratyzacja

tel: 604 385 998
034/ 323 48 50

PeBol Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Częstochowa, ul. Poświatowskiej 5d, tel. 034/ 372 16 77
www.pebol.com.pl, e-mail: biuro@pebol.pl

oferuje:

- pełny zakres sprzątania
- konserwację wszelkich podłóg i posadzek kamiennych
- sprzedaż maszyn sprzątających
- mechanicznego i ręcznego sprzętu do profesjonalnego sprzątania oraz nowoczesnych, wysoce wydajnych, ekologicznie przyjaznych środków chemicznych do mycia, dezynfekcji, konserwacji podłóg, posadzek, dywanów, odświeżania powietrza w pokojach.

**Medycyna
niekonwencjonalna:**

- bioenergoterapeutyka
- parapsychologia
- leczenie fobi i nerwic

Maria Chład
tel. 884 314 708

Dbaj o środowisko

RECYKLING - UTYLIZACJA
SPRZĘTU RTV I AGD

Sprzęt odbierzemy
bezpłatnie
ZADZWOŃ!

Pozbądź się starego
sprzętu elektrycznego
i elektronicznego

Firma Bowi - Andrzej Bajor, ul. Ogrodowa 64a, 42-200 Częstochowa
tel. 34 365 68 54, 603 99 55 88, e-mail: bowiagd@wp.pl, www.bowiagd.pl

ZŁOTÓWECZKA
TU SIĘ OPLACA

UWAGA
przenieśliśmy
ZŁOTÓWECZKĘ
do
OKRĄGLAKA

wejście od parkingu i pasażu, lokal 140

Zapraszamy

**PAMIĘTAJ
PRAWDZIWA ZŁOTÓWECZKA
TYLKO TU**



Wminioną niedzielę rozegrano spotkania w ramach szóstej kolejki Enea Ekstraligi. KantorOnline Włóknierz Częstochowa przy komplecie publiczności uległ nieznaczenie Unibaxowi Toruń, 43:47.

Lwy słabsze od Aniołów

Pojedyunki pomiędzy Lwami, a zespołem z Torunia od dawna wywołują dodatkowe emocje. Tegoroczne spotkanie miało być rewanżem za zeszłoroczny, dramatyczny półfinał play-off. Niestety, ku rozczarowaniu kibiców, w niedzielnym meczu biało-zieloni musieli uznać wyższość Unibaxu, który prowadził nieprzerwanie od trzeciej gonytwy. Warto zaznaczyć, że pojedynek z Aniołami był dla wielu kibiców sprawą ważniejszą nawet od końcowego sukcesu zespołu. Torunianie natomiast przyjechali do Częstochowy maksymalnie zmobilizowani, bowiem ewentualna przegrana zmniejszyła by niemal do zera ich szanse na wejście do fazy play-off.

Zawody od samego początku nie układały się po myśli zawodników KantorOnline Włóknierza. Już w pierwszej gonytwe Grzegorz Walasek dotknął taśmy, a jego miejsce zajął Artur Czaja. Młodzieżowiec Włóknierza całe zawody może zaliczyć do wyjątkowo udanych. W pięciu wyścigach zdobył on aż dziesięć punktów i dwa bonusy. Dobre występy zanotowali także Peter Kildemand i powracający do składu Grigorij Łaguta. Na zupełnie odmiennym końcu skali znaleźli się natomiast wspomniany Walasek oraz bohater meczu z Wrocławiem – Michael Jepsen Jensen. Zdobyli oni w sumie tylko trzy oczka i bez wątpienia to właśnie ich punktów zabrakło najbardziej.

W niedzielnym spotkaniu KantorOnline nie tylko przegrał, zdaniem kibiców, najważniejszy mecz rundy zasadniczej, ale przede wszystkim bardzo utrudnił sobie ewentualny awans do rundy play-off. Z sześciu rozegranych dotychczas spotkań biało-zieloni wygrali tylko dwa, a po kolejnej kolejce zaczyna się już runda rewanżowa. W najbliższą niedzielę KantorOnline Włóknierz uda się do Gorzowa, gdzie w pojedynku z tamtejszą Stalą postara się zwiększyć swój dorobek w tabeli Enea Ekstraligi.

Unibax Toruń - 47

1. Chris Holder – 3+2 (0,1*,d,2*)
2. Darcy Ward - 14 (3,2,3,3,3)
3. Tomasz Gollob - 3+2 (2*,1*,0,0,-)
4. Adrian Miedziński – 10 (3,2,3,2,0)
5. Emil Sajfutdinow - 8+1 (2,2*,2,1,1)

6. Paweł Przedpełski – 7 (1,3,3,0)
7. Oskar Fajfer – 2 (2,0,0)

KantorOnline Włóknierz Częstochowa - 43

9. Grzegorz Walasek – 1 (t,1,-,d,-)
10. Rune Holta - 5+1 (2,0,1*,2)
11. Michael Jepsen Jensen – 2 (0,0,1,1,-)
12. Grigorij Łaguta – 14 (1,3,2,3,3,2)
13. Peter Kildemand – 11+2 (1,3,2,1*,3,1*)
14. Rafał Malczewski – 0 (w,0,0)
15. Artur Czaja - 10+2 (1*,3,3,1,2*)

Bieg po biegu:

1. (67,03) Ward, Holta, Czaja, Holder 3:3
2. (66,21) Czaja, Fajfer, Przedpełski, Malczewski (w/s.u.) 3:3 (6:6)
3. (66,48) Miedziński, Gollob, Łaguta, Jensen 1:5 (7:11)
4. (66,21) Czaja, Sajfutdinow, Kildemand, Fajfer 4:2 (11:13)
5. (65,91) Łaguta, Ward, Holder, Jensen 3:3

- (14:16)
6. (65,16) Kildemand, Miedziński, Gollob, Malczewski 3:3 (17:19)
7. (65,37) Przedpełski, Sajfutdinow, Walasek, Holta 1:5 (18:24)
8. (65,21) Ward, Kildemand, Czaja, Holder (d4) 3:3 (21:27)
9. (65,37) Miedziński, Łaguta, Holta, Gollob 3:3 (24:30)
10. (65,61) Łaguta, Sajfutdinow, Jensen, Fajfer 4:2 (28:32)
11. (65,00) Ward, Holta, Kildemand, Gollob 3:3 (31:35)
12. (65,57) Przedpełski, Holder, Jensen, Malczewski 1:5 (32:40)
13. (65,13) Łaguta, Miedziński, Sajfutdinow, Walasek (d4) 3:3 (35:43)
14. (65,82) Kildemand, Czaja, Sajfutdinow, Przedpełski 5:1 (40:44)
15. (65,20) Ward, Łaguta, Kildemand, Miedziński 3:3 (43:47)

M Drużyna	M	B	Pkt	Z	R	P	+/-
1 Unia Tarnów	6	0	10	5	0	1	+114
2 SPAR Falubaz	6	0	10	5	0	1	+46
3 Stal Gorzów	6	0	6	3	0	3	+6
4 Fogo Unia Leszno	6	0	5	2	1	3	0
5 Włóknierz Częstochowa	6	0	4	2	0	4	-42
6 Betard Sparta	6	0	3	1	1	4	-26
7 Wybrzeże Gdańsk	6	0	2	1	0	5	-140
8 Unibax Toruń	6	0	0	4	0	2	+42

Czas ostatecznych rozstrzygnięć w ALPN

Zbliżamy się pomału do końca sezonu Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej. Najważniejsze rozstrzygnięcia już znamy. Kolejny tytuł mistrzowski do swojej kolekcji dopisze drużyna Zakładu Cukierniczego „Michaś”. Najlepsza amatorska drużyna z Częstochowy i okolic zdominowała w ostatnich latach rozgrywkę. Za nimi na drugim miejscu rozgrywki zakończy Inprobud. Emocje czekają nas jednak do końca w walce o najniższy stopień podium. Obecnie do trzeciej pozycji aspirują: Drog Bud (30 pkt.), Jagiellończycy (29 pkt.), SGP (28 pkt.) i Klub 54 Exact Systems (25 pkt i jeden zaległy mecz). Najcięższe spotkania czekają jednak w ostatnich dwóch kolejkach Drog Bud, który zmierzy się kolejno z ZC Michaś i Koralem Kłobuck. Jagiellończycy zagrają z Azzarro i Meblodrewem. SGP czekają mecze z Dawidem i Klubem 54 Exact Systems. Ci ostatni oprócz planowych meczy z SGP i TRW mają jeszcze zaległy mecz z Dawidem. Wygląda więc na to, że emocje w rozgrywkach ALPN czekają nas do ostatniego gwizdka i to dosłownie bo sezon zakończy się meczem pomiędzy ZC Michaś a Inprobud-em. Na to spotkania chyba nikogo nie trzeba specjalnie zapraszać.

red

Terminy 20 kolejki spotkań:

- 2.06
- godz. 19.00 Jagiellończycy - Azzarro
- godz. 20.30 Dawid - SGP
- 3.06
- godz. 20.30 Meblodrew - Inprobud
- 4.06
- godz. 19.00 Klub 54 Exact Systems – Dawid (zaległy z 17 kolejki)
- 6.06
- godz. 19.00 Klub 54 Exact Systems - TRW Polska
- godz. 20.30 ZC Michaś - Drog Bud

REKLAMA

CARINA

PAPY TERMOZGRZEWALNE DUŻY WYBÓR NISKIE CENY

www.carina.czest.pl

PRODUCENT RYNIEŃ I AKCESORIÓW TŁOCZONYCH

KOLANKA, NAROŻNIKI, KOSZE ZLEWOWE I INNE

MIEDŹ, TYTAN-CYNK, OCYNK

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH

USŁUGI BLACHARSKO DEKARSKIE do 6 mb

GONTY BITUMICZNE

42-280 Częstochowa
ul. Tatrzańska 15
tel.34/324 40 34



Kronika policyjna

■ Sprawcy brutalnego napadu zatrzymani

Zaledwie dwie godziny zajęło częstochowskim policjantom ustalenie sprawców brutalnego napadu na 78-letnią częstochowiankę. Śledczy zatrzymali dwóch braci, którzy podając się za listonosza weszli do domu starszej kobiety, gdzie po groźbach przypalenia żelazkiem skradli około 130 tysięcy złotych i biżuterię. Przed ucieczką zagrozili śmiercią częstochowiance, gdy zgłosi to na policję. Mężczyźni usłyszeli zarzuty rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, za co mogą trafić do więzienia nawet na 12 lat. Wczoraj, decyzją częstochowskiego Sądu, sprawcy napadu zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy.

■ Wyludzał kredyty, zatrzymali go policjanci

Policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą zatrzymali w jednym z częstochowskich banków, 21-letniego częstochowianina, który usiłował wyludzić kredyt w wysokości 5 tysięcy złotych. Częstochowianin posługiwał się fałszywym zaświadczeniem o zatrudnieniu i zarobkach. Jak ustalili śledczy, Artur Ż. już wcześniej, dwukrotnie wyludzał kredyty na podstawie fikcyjnych dokumentów. W kwietniu 2014 roku oszukał częstochowski bank na kilka tysięcy złotych, a w maju w jednym ze sklepów, wyludził pożyczkę na zakup kominka w wysokości również kilku tysięcy złotych. Zatrzymany przez częstochowskich policjantów, mężczyzna usłyszał już zarzuty oszustw, za co grozi mu 8 lat więzienia.

■ Policjanci zabezpieczyli 2 tony nielegalnego tytoniu

Policjanci z częstochowskiego wydziału zwalczającego przestępczość gospodarczą zatrzymali 30-letniego mieszkańca Katowic. Śledczy zatrzymali samochód marki Iveco, w którym odnaleźli kartonowe pudła wypełnione tytoniem niewiadomego pochodzenia. Zabezpieczono łącznie 2 tony krajanki tytoniowej bez akcyzy. Jak szacują śledczy, straty jakie poniósł Skarb Państwa wynoszą blisko 1,4 miliona złotych. Zatrzymany Andrzej J. odpowie za przestępstwo akcyzowe, za które grozi mu wysoka grzywna.

■ CBOS: Policja wśród instytucji, którym najbardziej ufają Polacy

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło sondaż, metodą wywiadów bezpośrednich, wspomaganych komputerowo, w grupach dorosłych mieszkańców Polski w dniach 6 - 12 lutego (1020 osób) i 6 - 12 marca (1098 osób).

Wśród instytucji państwa, które cieszą się największym zaufaniem Polaków jest Policja, którą zaufaniem obdarza 71 proc. Lepsze okazało się jedynie wojsko, któremu ufa 74 proc. W rankingu zaufania na trzecim miejscu wśród instytucji państwowych znalazły się władze lokalne miasta/gminy, zaufanie wobec których wyraziło 60 proc. Krajowym władzom sądowniczym ufa prawie połowa Polaków - 46 proc., 40 proc. respondentów ma zaufanie do organów administracji publicznej. Jeszcze mniejsze jest zaufanie do władzy ustawodawczej i wykonawczej. Sejmowi i Senatowi ufa 34 proc. respondentów, nie ufa parlamentowi 54 proc. Z kolei rząd cieszy się zaufaniem 33 proc., tej instytucji państwa nie ufa 58 proc. Najmniej badanych deklaruje, że ma zaufanie do partii politycznych. Ufa im 17 proc. ankietowanych, nie ufa 66 proc.

Zaufanie do telewizji wyraziło 55 proc. Z kolei gazetom ufa 40 proc. CBOS zauważa, że ogólnie taki układ ocen utrzymuje się co najmniej od dekady.

PRZEPOWIADANIE przyszłości

MASZ PROBLEM? CHCESZ WIEDZIEĆ
CO CIĘ CZEKA W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI?
ZADAJ PYTANIE TAROCIŚCIE DARIUSZOWI.

Pytanie wraz z imieniem i datą urodzenia prosimy kierować
na adres mailowy: redakcja7dni@interia.pl

1. Czy spotkam w swoim życiu kobietę i kiedy? **Łukasz 29.12.1984 r.**
Początkowo nieudany związek i rozejście, następnie okres bycia singlem, później szczęśliwy i udany związek z kobietą.
2. Czy w moim życiu zajdą zmiany? **Patryk 16.12.1983 r.**
Zmiany spowoduje wyjazd za granicę i nowy związek uczuciowy.
3. Czy w tym roku wyjadę na wymarzone wakacje? **Monika 30.05.1975 r.**
Udane wymarzone wakacje, zawarcie ciekawych znajomości.

Pozdrawiam
Tarocista
Dariusz

Tarocista Dariusz
Tel: 34 317 31 89, 883 118 012
ul. Piłsudskiego 23, Częstochowa
ul. Jasna 47, Kłobuck

Z gazetą 7dni
1 wizyta z 10%
rabatem

REKLAMA



POSZUKUJEMY KIEROWCY C+E DOŁĄCZ DO NAS!

Poszukuje kierowców międzynarodowych C+E z:

- rocznym doświadczeniem w przewozach międzynarodowych/krajowych
- prawem jazdy kategorii C + E
- ukończonym kursem ADR
- cyfrową Kartą Kierowcy
- znajomością (w stopniu komunikatywnym) co najmniej jednego z następujących języków: niemiecki, angielski lub francuski

Oferujemy:

- pracę w renomowanej firmie
- pracę na nowoczesnych pojazdach
- dobre zarobki, stabilne i terminowo wypłacane wynagrodzenie
- pracę w systemie 4/1
- bazę z zapleczem gospodarczym i internetem do dyspozycji kierowców
- transport do bazy na koszt firmy

Spotkanie Rekrutacyjne:
Piotrków Trybunalski
7 czerwca 2014, godz.: 9:00
ul. Rolnicza 74
(plac manewrowy OSK Olimp)

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

tel. +48 724 022 444

mail: recruitment.pl@essers.com